



GENERALNY DYREKTOR OCHRONY ŚRODOWISKA

DOOŚ-oaI.4200.22.2014.mc.26

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.),

po rozpatrzeniu odwołań wniesionych przez następujące osoby: Barbara Ogórek, Grzegorz Bis, Tadeusz Surdyka, Zofia Piróg, Andrzej Drelich, Jan Ciak, Marcin Rychlak, Władysław Zoguła, Bronisława Kopacz, Helena Trela, Grzegorz Rychlak, Halina Sawicka, Tomasz Szkutnik, Krzysztof Szewczyk, Krystyna Szewczyk, Dorota Dul, Radosław Patrzyk, Przemysław Patrzyk, Jan Młynarz, Stanisław Nowak, Józef Bajek, Walerian Mizera, Izidor Potocki, Florian Mizera, Leon Szewczyk, Helena Drelich, Stanisława Potocka, Zofia Niemiec, Józef Drelich, Katarzyna Zaguła,

od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Rzeszowie z dnia 30.04.2014 r. (WOOŚ.4200.11.2013.AH-189), określającej środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie drogi ekspresowej S19 Kuźnica – Barwinek na odc. granica województwa lubelskiego i podkarpackiego – Sokołów Młp. wraz z niezbędną infrastrukturą, budowlami i urządzeniami – od km 0+000 do km 8+750 dla wariantu przebiegu trasy WS 9 oraz od km 8+800 do km 51+976 dla wariantu WS 5J,

1. uchylam pkt I.2.36 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Ewentualne prace budowlane w korytach rzek (poza rzeką San), z którymi koliduje planowane przedsięwzięcie należy prowadzić poza okresem tarła i migracji ryb (tj. poza okresem marzec – czerwiec i wrzesień - grudzień).”;

2. uchylam pkt I.2.40 c decyzji w brzmieniu:

„ogrodzić plac budowy siatką, aby nie doszło do zwiększonego zniszczenia terenów preferowanych przez motyle”

i w tym zakresie umarzam postępowanie.;

3. uchylam pkt I.2.41 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Teren budowy, zaplecza budowy, bazy techniczne i składy materiałów budowlanych na czas ich funkcjonowania należy ogrodzić siatką o oczkach nie większych niż 0,5 cm, wkopaną w ziemię na głębokość 30 cm oraz o wysokości 60 cm nad powierzchnią terenu. Siatkę należy wyposażyć w tzw. przewieszkę, tj. odgięcie (min. 5 cm) materiału w górnej części na zewnątrz drogi, zaplecza, bazy i składów, w kierunku otaczającego terenu, pod kątem 45-90°. Montaż i funkcjonowanie ogrodzeń prowadzić zgodnie z wytycznymi herpetologa z nadzoru przyrodniczego.”;

4. uchylam fragment pkt I.2.42 decyzji w brzmieniu:

„Wzdłuż ogrodzenia ochronnego w kilometrażu, określonym w ww. pkt i na jego końcach, należy wykopać dolki o wymiarach ok. 0,5 x 0,5 x 0,2 m, które będą wyłożone folią.”

i w tym zakresie orzekam:

„Wzdłuż ogrodzenia ochronnego, o którym mowa w ww. punkcie i na jego końcach, należy wykopać dolki o wymiarach ok. 0,5 x 0,5 x 0,2 m, które będą wyłożone folią.”;

5. uchylam pkt I.2.44 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Przed likwidacją i zasypaniem wykopów z wodą, rozlewisk itp., osoba sprawująca nadzór herpetologiczny sprawdzi dno i ściany pod kątem obecności w nich zwierząt (płazów, gadów, kijanek lub skrzeka). W przypadku stwierdzenia ich występowania, należy je wyjąć i przenieść w inne odpowiednie miejsca z dala od placu budowy. Optymalny termin wykonania prac związanych z zasypywaniem powyższych obszarów to przełom września i października. Zasypanie należy przeprowadzać zaczynając od spuszczenia części wody (jeśli to możliwe). Po odczekaniu ok. dwóch dni należy odłowić pozostające w wykopie płazy (część wyjdzie po rozpoczęciu prac). Odłowione płazy należy przenieść do znajdującego się w odległości co najmniej 1 km zbiornika wodnego. Zasypywanie należy prowadzić od strony bardziej stromej i głębszej, aby umożliwić płazom wyjście z drugiej strony. W trakcie zasypywania należy zwracać uwagę na płazy pozostające w wykopie, sukcesywnie je odławiać i wynosić. Po zasypaniu ok. 3/4 wykopu należy ponownie odczekać dwa dni i ewentualnie odłowić pozostałe płazy. Po tej czynności należy bezzwłocznie zasypać pozostałą część wykopu.”;

6. uchylam pkt I.2.45 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„W przypadku konieczności likwidacji zbiorników wodnych czynności te należy wykonać we wrześniu.”;

7. uchylam pkt I.2.46 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Przy likwidowaniu zbiornika wodnego należy zbiornik wcześniej wyгородzić, aby płazy go nie zasiedliły. Należy jednocześnie postępować według zasad określonych w pkt I.2.44.”;

8. uchylam pkt I.2.53 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Nasyp drogowy w granicach zalewu wodą o prawdopodobieństwie przewyższenia $p=1\%$ rzeki San, nie będzie szerszy niż istniejący nasyp kolejowy, tj. nie będzie szerszy niż 90 m. Wolną przestrzeń pomiędzy nasypem drogowym a nasypem kolejowym wypełnić gruntem do poziomu obliczeniowego lustra wody powodziowej o ww. prawdopodobieństwie wystąpienia.”;

9. uchylam pkt I.2.66 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„W km drogi ok. 0+000 - 6+500 oraz w km ok. 12+550 - 13+650, 13+900 - 37+500, 45+850 - 51+400, zastosowany zostanie szczelny system odwodnienia drogi. Zbiorniki retencyjne planowane do realizacji w ww. kilometrażach należy wykonać jako szczelne.”;

10. uchylam pkt I.3.3 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Ekrany akustyczne należy zaprojektować jako ekrany nieprzeźroczyste. W celu poprawy widoczności lub doświetlenia, dopuszcza się miejscowe zastosowanie ekranów z elementami przeźroczystymi. Na ekranach przeźroczystych należy umieścić znaki graficzne w postaci czarnych pionowych pasów o szerokości ok. 2 cm w odległości 10 cm.”;

11. uchylam pkt I.3.8 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Ogrodzić całą trasę po obu stronach siatką drucianą na metalowych słupkach, o wysokości 250 cm nad powierzchnią terenu, o następujących parametrach:

- od podłoża do wysokości 60 cm wielkość oczek siatki nie może przekraczać wartości 0,5 cm;
- od wysokości 60 cm do 120 cm wielkość oczek siatki wynosić ma 5×15 cm;
- od wysokości 120 cm do 250 cm wielkość oczek siatki wynosić ma 15×15 cm.

Ogrodzenie należy skonstruować w taki sposób, by naprowadzało zwierzęta na przejścia, łączyło się z nimi w sposób płynny i uniemożliwiający przedostanie się zwierząt na pas drogowy. Siatka musi być dodatkowo wkopana w ziemię na głębokość minimum 50 cm. Ogrodzenia ochronne należy prowadzić jako długie odcinki proste, bez gwałtownych załamań (zalecanie jednorazowe załamania, nie większe niż 15°).”;

12. uchylam pkt I.3.11 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Po obu stronach wlotów przepustów dostosowanych do pełnienia funkcji przejść dla małych zwierząt i płazów, na odcinkach nie krótszych niż 100 m od osi przepustu, w każdym kierunku, należy zainstalować na stałe płotki naprowadzające zwierzęta do wlotów przejść w postaci (w zależności od lokalnych uwarunkowań): płyt polimerowych (pełnych), murków, ramp betonowych lub siatki metalowej (o oczkach nie większych niż $0,5 \times 0,5$ cm), o wysokości nie mniejszej niż 0,6 m od poziomu terenu. Płotki należy wkopać w ziemię na głębokość min. 30 cm. Górna część konstrukcji winna być wygięta w kierunku przeciwnym niż jezdnia (na szerokości około 5-10 cm), pod kątem $45-90^\circ$, a zewnętrzne końce systemów (nie naprowadzające do przejść) winny być uformowane w kształcie litery „U” powodując zmianę kierunku ruchu zwierząt. Konstrukcje naprowadzające winny łączyć się z czołami przepustów w sposób płynny i uniemożliwiający przedostanie się zwierząt na pas ruchu.”;

13. uchylam pkt I.3.12 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Na wysokości MOP Bukowa, od strony terenów otwartych na całej długości ogrodzenia ochronnego oraz na odcinkach po minimum 100 m od tego MOP-u należy zaprojektować dodatkowe wyгородzenie herpetologiczne (siatka o wielkości oczek nie większych niż 5×5 mm i wysokości 60 cm ponad powierzchnię terenu oraz zakopana na 30 cm lub pełne elementy), aby ograniczyć wejście płazów na teren MOP.”;

14. uchylam pkt I.3.17 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Zbiorniki retencyjne, retencyjno-infiltracyjne i infiltracyjne należy zaprojektować w ogrodzeniu ochronnym drogi. W przypadku, gdy ze względów technicznych zbiorniki zlokalizowane byłyby poza ogrodzeniem trasy, należy je indywidualnie ogrodzić (szczegółowo techniczne, jak przy statych płotkach naprowadzających małe zwierzęta/płazy do przejść). Należy wykonać zbiorniki kompensacyjne (rozrodcze) dla płazów - w ilości 8 sztuk:

- rejon km 11+500 – 1 zbiornik
- rejon km 14+350 – 14+550 – 2 zbiorniki
- rejon km 16+300 – 16+400 – 1 zbiornik
- rejon km 25+020 – 26+040 – 2 zbiorniki
- rejon km 35+050 – 35+650 – 2 zbiorniki

Powierzchnia zbiorników wynosić ma od 150 do 200 m², natomiast głębokość stopniowo zwiększająca się od 30 do 100 cm, przy czym płycizny do 30 cm powinny zajmować większą część zbiornika (do 80%). Zbiorniki muszą mieć nieregularne kształty, brzeg i dno zbiorników nie mogą być wybetonowane, natomiast nachylenie brzegów powinno wynosić 1:2,5. Należy je zaprojektować poza pasem drogowym i wykonać je przed zasypaniem i likwidacją istniejących zbiorników. W trakcie wykonywania prac zbiorniki muszą być ogrodzone od placu budowy (szczegółowo techniczne jak przy statych płotkach naprowadzających małe zwierzęta/płazy do przejść).”;

15. uchylam pkt I.3.22 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Zaprojektować przejścia dla zwierząt:

a) na odcinku I (granica woj. lubelskiego i podkarpackiego - węzeł Zapacze) w km ok.:

- 0+035 - 01 MS: przejście dolne dla średnich zwierząt zintegrowane z mostem na rzece Bukowa, o następujących wymiarach: długość 35 m, szerokość 56 m, minimalna wysokość 3,5 m,
- 0+480 - PEM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 1+500 - 03 PEŚG: przejście górne dla średnich zwierząt, o wymiarach: długość 81 m, szerokość 35 m,
- 2+400: 05 PEDG: przejście górne dla dużych zwierząt, o wymiarach: długość 94 m, szerokość 5 m,
- 2+750 – PEM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 3+385 – PEM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 41 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 3+760 - 07 PEŚG: przejście górne dla średnich zwierząt zespolone z przejazdem gospodarczym, o wymiarach: długość 94 m, szerokość 35 m, strefa wydzielona dla zwierząt 2×15 m,
- 4+250 – przejście dla małych zwierząt o wymiarach: szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 4+300 - 08 PEŚD: przejście dolne dla dużych zwierząt, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 5 m,
- 4+500 – PEM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 4+740 - 09 MS: przejście dolne dla dużych zwierząt zintegrowane z mostem na rzece Gilówka, o wymiarach: długość 34 m, szerokość 50 m, minimalna wysokość 5 m,
- 5+031 – PEM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 5+260 – PEM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 6+330 – PEM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 8+075 – PEM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość: 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,

- 8+260 - 12 PEDG: przejście górne dla dużych zwierząt, nad S19 i DK19, o wymiarach: długość 94 m, szerokość 55 m,
- 8+600 - PEM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- b) na odcinku II (węzeł Zapaczą - Sokółów Małopolski) w km ok.:
 - 8+971 - 1 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 9+459 - 01 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
 - 9+565 - 2 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2,5 m, minimalna wysokość 2,5 m,
 - 10+198 - 02 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
 - 10+924 - 3 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość: 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 11+997 - 4 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 71 m, szerokość 2,5 m, wysokość 2,5 m,
 - 12+711 - 5 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 45 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 15+155 - 08 MS: przejście dla zwierząt dużych zintegrowane z mostem na rzece San i 2 drogami dojazdowymi, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 420, minimalna wysokość 5 m, strefa wydzielona dla zwierząt minimum 2 x 30 m,
 - 15+500 - przejście dla małych zwierząt o wymiarach: szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 16+083 - 6 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 45 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 18+933 - 13 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
 - 22+000 - przejście dla małych zwierząt o wymiarach: szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 22+619 - 16 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
 - 23+470 - 7 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 45 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 24+000 - 8 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 24+732 - 9 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 25+378 - 10 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 25+960 - 11 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 26+491 - 17 PZŚg: przejście górne dla zwierząt średnich, nad S19 i 2 drogami dojazdowymi, o wymiarach: długość 108 m, szerokość 33 m,
 - 27+169 - 19 PZDg: przejście górne dla zwierząt dużych, nad S19 i drogą dojazdową, o wymiarach: długość 81 m, szerokość 53 m,
 - 27+361 - 12 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 27+825 - 20 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
 - 28+150 - 13 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 45 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
 - 29+217 - 22 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m
 - 29+959 - 24 PZŚg: przejście górne dla zwierząt średnich, nad S19 i 2 drogami dojazdowymi, o wymiarach: długość 108 m, szerokość 33 m,
 - 30+955 - 14 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekkiem, o wymiarach: długość 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,

- 33+110 - 15 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 44 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 33+600 - 16 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 48 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 35+141 - 17 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 51 m, szerokość 5 m, minimalna wysokość 2,5 m,
- 36+050 - 29 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
- 36+715 - 18 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 41 m, szerokość 6 m, minimalna wysokość 2,5 m,
- 37+752 - 19 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 53 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 39+578 - 20 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 40+792 - 33 PZŚg: przejście górne dla zwierząt średnich, nad S19 i 2 drogami dojazdowymi, o wymiarach: długość 104 m, szerokość 33 m,
- 41+423 - 21 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 43+485 - 22 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 43 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 45+990 - 37 PZŚd: przejście dolne dla zwierząt średnich, o wymiarach: długość 35 m, szerokość 15 m, minimalna wysokość 3,5 m,
- 48+159 - 40 PZŚg: przejście górne dla zwierząt średnich, nad S19 i 2 drogami dojazdowymi, o wymiarach: długość 104 m, szerokość 33 m,
- 49+239 - 23 PZM: przejście dla małych zwierząt zintegrowane z ciekim, o wymiarach: długość 42 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m,
- 50+669 - 24 PZM: przejście dla małych zwierząt, suche, o wymiarach: długość 47 m, szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m.”;

16. uchylam pkt I.3.23 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Dodatkowo w celu zapewnienia możliwości migracji płazów w rejonie rzeki Bukowa (w km ok. 0+150 - 0+300), oprócz przejść dla małych zwierząt, należy zaprojektować min. dwa przejścia dla płazów, o wymiarach: szerokość 2 m, minimalna wysokość 2 m.”;

17. uchylam pkt I.3.24 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Przy projektowaniu przejść dla zwierząt, o których mowa w pkt I.3.22) i 23), należy uwzględnić poniższe zalecenia:

a) przejścia górne:

- duże przejście nadziemne (zielone mosty), dla dużych zwierząt – stosunek szerokości do długości $\geq 0,8$; szerokość przejścia w strefie najścia powinna zwiększać się płynnie (lejkowato) w kierunku podstawy najść w obu kierunkach (kształt podwójnej paraboli w rzucie pionowym): maksymalne nachylenie powierzchni przejścia i nasypów najść - 15 %;
- średnie przejście nadziemne dla średnich zwierząt - szerokość przejścia w strefie najścia powinna zwiększać się płynnie (lejkowato) w kierunku podstawy najść w obu kierunkach (kształt podwójnej paraboli w rzucie pionowym); maksymalne nachylenie powierzchni najścia - 15 %;
- średnie przejście górne z przejazdem gospodarczym (droga) - maksymalne nachylenie powierzchni przejścia i nasypów najść - 15 %;

b) przejścia dolne:

- przejścia dla małych zwierząt, przekrój prostokątny - przepust może być wykonany z betonu, tworzywa sztucznego lub metalu; dla przepustu suchego (bez cieku) należy pokryć powierzchnię przejścia gruntem naturalnym,
- w przypadku przejść dla małych zwierząt zespolonych z ciekim wymiary wydzielonej strefy przeznaczonej dla zwierząt: półki ziemne (gruntowe pasy terenu powyżej poziomu wody średniej) szerokość minimalna $\geq 2 \times$ szer. koryta cieku (nie mniej niż $2 \times 0,5$ m), wysokość minimalna (światło pionowe) od półki do spodu konstrukcji przepustu $\geq 1,5$ m. Półki te powinny być powiązane z terenem, tzn. należy zapewnić swobodne wejście na półkę. W przypadku, gdy do cieku zlokalizowanego na przejściu uchodzą rowy odwodnieniowe, półki muszą bezkolizyjnie przeprowadzać zwierzęta przez koryta rowów i w tym celu konieczne jest skanalizowanie ujściowych odcinków otwartych rowów lub zastosowanie

szczelnych przykryć. Pod obiektem nie zachodzi konieczność umacniania cieków metodami naturalnymi - faszynami, dopuszczona się pionowe krawędzie półek dla zwierząt.”;

18. uchylam pkt I.3.25 a) tiret 10 decyzji w brzmieniu:

„- należy umieścić przy wylotach przejść dolnych większe głazy (kilka-kilkanaście sztuk) lub karpy korzeniowe - kilka-kilkanaście sztuk uniemożliwiające przejazdy pojazdów po powierzchni przejścia; głazy powinny mieć różną wielkość, powinny być zakopane w gruncie w sposób znacząco utrudniający ich usunięcie ciągnikiem, część nadziemna nie powinna być wyższa niż 40 cm, zaś odstępy powinny być nieregularne i nie większe niż 150 cm;”

i w tym zakresie orzekam:

„- należy umieścić przy wylotach i na powierzchni przejść dolnych większe głazy (kilka-kilkanaście sztuk) i karpy korzeniowe (kilka-kilkanaście sztuk) uniemożliwiające przejazdy pojazdów po powierzchni przejścia; głazy powinny mieć różną wielkość, powinny być zakopane w gruncie w sposób znacząco utrudniający ich usunięcie ciągnikiem, część nadziemna nie powinna być wyższa niż 40 cm, zaś odstępy powinny być nieregularne i nie większe niż 150 cm;

- na przejściu w km 15+155 obejmującym most na rzece San konieczne jest wykonanie nasadzeń niskich i niezwyartych (szerokość pasa ok. 3 m) wzdłuż dróg dojazdowych pod przeprawą mostową”;

19. uchylam pkt I.3.25 b) tiret 5 decyzji w brzmieniu:

„- należy umieścić przy wylotach przejść górnych większe głazy (kilka-kilkanaście sztuk) lub karpy korzeniowe (kilka-kilkanaście sztuk) uniemożliwiające przejazdy pojazdów po powierzchni przejścia;”

i w tym zakresie orzekam:

„- należy umieścić przy wylotach i na powierzchni przejść górnych większe głazy (kilka-kilkanaście sztuk) lub karpy korzeniowe (kilka-kilkanaście sztuk) uniemożliwiające przejazdy pojazdów po powierzchni przejścia;”;

20. uchylam pkt I.3.25 c) tiret 1 decyzji w brzmieniu:

„- droga zlokalizowana na powierzchni przejścia powinna posiadać minimalne natężenie ruchu (drogi gospodarcze polne lub leśne)”

i w tym zakresie orzekam:

„- droga zlokalizowana na powierzchni przejścia powinna posiadać minimalne natężenie ruchu (drogi gospodarcze polne lub leśne),

- odcinki dróg zlokalizowane na powierzchni przejść dla zwierząt należy oddzielić od pozostałej części przejść, poprzez wykonanie nasadzeń wzdłuż dróg.”;

21. uchylam pkt I.3.25 f) tiret 8 decyzji w brzmieniu:

„- wprowadzenie struktur roślinności naprowadzającej, tj. nasadzenia drzew i krzewów w obszarze najści przejść górnych i dojść do przejść dolnych wykonane w taki sposób, by tworzyły ciągłe lub przerywane pasy zorientowane pod kątem ostrym względem osi środkowej przejścia, ukierunkowując ruch zwierząt; należy uwzględnić gatunki stanowiące atrakcyjną bazę żerową w okresie owocowania”

i w tym zakresie orzekam

„- wprowadzenie struktur roślinności naprowadzającej, tj. nasadzenia drzew i krzewów w obszarze najści przejść górnych i dojść do przejść dolnych wykonane w taki sposób, by tworzyły ciągłe pasy zorientowane pod kątem ostrym względem osi środkowej przejścia, ukierunkowując ruch zwierząt; roślinność naprowadzająca powinna łączyć się w sposób ciągły z istniejącym drzewostanem, należy uwzględnić gatunki stanowiące atrakcyjną bazę żerową w okresie owocowania;”;

22. uchylam pkt I.3.25 g) tiret 2 decyzji w brzmieniu:

„- ostony powinny być budowane powyżej wlotów przejść dolnych (możliwie blisko krawędzi jezdni) na długości ok. 50 m od osi przejścia (w obu kierunkach), o wysokości ok. 3 m;”

i w tym zakresie orzekam

„- ostony powinny być budowane powyżej wlotów przejść dolnych (możliwie blisko krawędzi jezdni) na długości ok. 50 m od osi przejścia (w obu kierunkach), oraz na całej długości konstrukcji przeprawy, pod którą zlokalizowane jest przejście (możliwie blisko krawędzi jezdni), o wysokości ok. 3 m;”;

23. uchylam fragment pkt I.3.27 decyzji w brzmieniu:

„- nasadzenia powinny być niższe od poziomu jezdni (w miejscach, gdzie przebiega ona po nasypie).”

i w tym zakresie orzekam:

„- nasadzenia powinny być niższe od poziomu jezdni (w miejscach, gdzie przebiega ona po nasypie).

Łączna powierzchnia wszystkich nasadzeń (zieleni dogoszczająca, krajobrazowa i izolacyjna) obejmować ma ok. 90 ha. Jednocześnie celem minimalizacji negatywnego wpływu inwestycji na siedliska leśnej fauny należy zastosować montaż następujących sztucznych schronień: 27 budek dla ptaków typu A1, 28 budek dla ptaków typu A, 10 budek dla ptaków typu B, 10 budek dla ptaków typu D, 5 budek dla ptaków typu E, 15 budek dla nietoperzy typu Stratman, 15 budek dla nietoperzy typu Issel. Ww. schronienia należy powiesić w sąsiedztwie planowanego przedsięwzięcia, w uzgodnieniu z właścicielem terenu.”;

24. uchylam pkt I.3.28 decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Zieleni izolacyjną o funkcji ograniczającej negatywne oddziaływania oraz funkcji osłonowej należy zaprojektować w miejscach gdzie droga przechodzi przez tereny zabudowane tj. w km ok. 22+000 - 26+900, 34+000 - 35+000 i 43+800 - 45+150 (rejon miejscowości Nowosielec, Przędziel, Podgórze - Jeżowe, Kamień). Zieleni izolacyjna powinna mieć zwartą, wielopiętrową strukturę. W doborze gatunkowym należy w pierwszej kolejności stosować gatunki rodzime, a wyłącznie przy braku możliwości ich przeżycia dopuszczalne jest użycie gatunków obcych, jednakże z bezwzględny zakazem stosowania gatunków inwazyjnych. Nie nasadzać gatunków drzew i krzewów mogących stanowić atrakcyjną bazę pokarmową dla ptaków.”;

25. uchylam pkt I.3.29 tiret 4 decyzji w brzmieniu:

„- planowane nasadzenia zieleni w rejonie trasy powinny zostać wykonane wyłącznie z wykorzystaniem rodzimych gatunków drzew i krzewów; należy przestrzegać bezwzględnego zakazu stosowania gatunków inwazyjnych jak np. czerechcha amerykańska *Prunus serotina*, robinia akacjowa *Robinia pseudoacacia*, dąb czerwony *Quercus rubra*, róża pomarszczona *Rosa rugosa*; nie należy stosować gatunków drzew i krzewów mogących stanowić atrakcyjną bazę pokarmową dla ptaków.”

i w tym zakresie orzekam:

„- planowane nasadzenia zieleni w rejonie trasy należy wykonać wyłącznie z wykorzystaniem rodzimych gatunków drzew i krzewów; nie należy stosować gatunków drzew i krzewów mogących stanowić atrakcyjną bazę pokarmową dla ptaków.”;

26. uchylam pkt II.1.b decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„w skład nadzoru przyrodniczego wchodzić mają: ornitolog, teriolog, chiropterolog, ichtiolog, botanik i entomolog. Nadzór ten ma trwać od momentu rozpoczęcia prac, w których niezbędne jest zapewnienie nadzoru, do ich zakończenia,

c) w szczególności pod nadzorem przyrodniczym realizowane muszą być prace wymienione w pkt. 1.2.5 oraz I.2.29 decyzji, natomiast w ramach tego nadzoru wymagana jest obecność następujących specjalistów:

- entomolog, ornitolog i teriolog - do czynności wskazanych w pkt. I.2.32 decyzji,
- ichtiolog i herpetolog - do czynności wskazanych w pkt. I.2.38 oraz I.2.39 decyzji,
- herpetolog - do określenia rozmieszczenia i zagęszczenia wiader, o których mowa w pkt. I.2.42 decyzji,
- herpetolog - do czynności wskazanych w pkt. I.2.44, I.3.11 i I.3.12 decyzji,
- ornitolog i chiropterolog – do wytycznych w zakresie montażu sztucznych schronień wskazanych w pkt. I.3.27 decyzji
- botanik - do czynności wskazanych w pkt. I.3.27, I.3.28 i I.3.29 decyzji.”;

27. uchylam pkt III decyzji w całości i w tym zakresie orzekam:

„Nakładam obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

Nie stwierdzam konieczności przeprowadzenia postępowania w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko”;

28. w pozostałej części utrzymuję w mocy ww. decyzję.

UZASADNIENIE

Cytowaną w sentencji decyzją Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie (RDOŚ w Rzeszowie) na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 1, art. 71 ust. 2 pkt 1, art. 73 ust. 1, art. 75 ust. 1 pkt 1a, art. 80, art. 82, art. 85 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r., poz. 1235 ze zm.), zwanej dalej ustawą OOŚ, ustalił środowiskowe uwarunkowania realizacji przedmiotowej inwestycji.

Skutecznie odwołania od powyższej decyzji wniosły osoby wskazane w sentencji. Odwołania te zostały wniesione z zachowaniem terminu przewidzianego w ustawie z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.), zwanej dalej kpa. Organ II instancji zwraca uwagę, że zaskarżona decyzja nie była doręczana skarżącym bezpośrednio, lecz poprzez publiczne obwieszczenie, zgodnie z art. 49 kpa. Zawiadomienia o wydaniu zaskarżonej decyzji zostały upublicznione w urzędach (Urząd Miasta Janów Lubelski, Urząd Gminy Pysznicza, Urząd Gminy Jarocin, Urząd Gminy i Miasta Ulanów, Urząd Gminy i Miasta Nisko, Urząd Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, Urząd Gminy Jeżowe, Urząd Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, Urząd Gminy Kamień, Urząd Miasta i Gminy Sokołów Małopolski, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie), a najpóźniejszym terminem dokonania tej czynności był 08.05-22.05.2014 r., co oznacza, że ostatnim dniem 14-dniowego terminu do wniesienia odwołania był 05.06.2014 r.

Skarżący zarzucili zaskarżonej decyzji:

- 1) Niewłaściwy przebieg drogi w miejscowości Jeżowe Podgórze, ze względu na konieczność wyburzeń domów, w sytuacji możliwości jej przesunięcia poza teren zabudowany, wskazany przez Społeczny Komitet Sołectwa Jeżowe Podgórze;
- 2) nieuwzględnienie postulatów mieszkańców Jeżowego w kwestii realizacji inwestycji poza terenami zabudowy (zgodnie z „podwariantami” wskazanymi na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego);
- 3) realizacja inwestycji w niewłaściwym wariantcie lokalizacyjnym (skarżący wskazują na preferowany wariant „WS9J + 2”, jako korzystniejszy społecznie, tańszy o 370 mln złotych od wariantu WS5J i wskazany na etapie przedłożenia wniosku przez GDDKiA jako wariant realizacyjny), co pociąga za sobą marnotrawstwo publicznych pieniędzy;
- 4) niewłaściwy przebieg drogi na terenie gm. Nisko, wieś Zarzecze, nr działek 1580/1, 1580/7, 1580/4, 1580/3, 1580/6, 1580/5 oraz gm. Ulanów, nr działki 25/1, skutkujący koniecznością wyburzeń domów mieszkalnych, zamiast poprowadzenia jej o 100 m na wschód, przez pola uprawne, co stanowi jednocześnie naruszenie art. 66 ust. 1a ustawy OoŚ. Skarżąca wnosi jednocześnie o zmianę korytarza drogi w obrębie ww. działek, poprzez likwidację zbędnego łuku i przesunięcie trasy o 100-150 m w kierunku wschodnim;
- 5) bezzasadne wysiedlenia, w tym 7 zabudowań w miejscu realizacji węzła Zapacz, przy czym „*mieszkańcy do chwili obecnej nie zostali o tym poinformowani*” – sugestia przesunięcia węzła bliżej linii kolejowej, gdzie nie ma żadnych zabudowań (wg wariantu WS8);
- 6) brak uzasadnienia zmiany wariantu planowanego do realizacji (z WS9 do WS5J) na odcinku II drogi;
- 7) modyfikacja wariantu (z WS9 do WS5J) w toku postępowania, bez konsultacji społecznych („*w tajemnicy przed mieszkańcami*”), w szczególności z mieszkańcami Zarzecza, Nowosielca i Jeżowego;
- 8) nieprawdziwe twierdzenie, że zmiana wariantu (z WS9 do WS5J) została dokonana „*na życzenie samorządów Niska i Rudnika nad Sanem*”;
- 9) wskazanie wariantu do realizacji zgodnego z preferencjami Burmistrza Niska i Burmistrza Rudnika nad Sanem;
- 10) brak legitymacji Burmistrza Gm. Nisko do poparcia przebiegu drogi w wariantcie WS5J w imieniu mieszkańców;
- 11) brak odniesienia się RDOŚ w Rzeszowie do postulatów przesunięcia węzła Zapacz w stronę linii kolejowej (z ominięciem zabudowy);

- 12) zbyt duża, nieuzasadniona skala wyburzeń budynków mieszkalnych, w związku z realizacją planowanego przedsięwzięcia;
- 13) dużo większa liczba wyburzeń przy realizacji wskazanego w zaskarżonej decyzji wariantu WS5J (29 budynków mieszkalnych i 72 gospodarcze), niż w poprzednim wariantcie WS9 (17 budynków mieszkalnych i 43 gospodarcze);
- 14) niewłaściwie przeprowadzona analiza wielokryterialna ze względu na brak wariantowania technicznego;
- 15) nieuzasadnione faworyzowanie jednych stron postępowania (uwzględnienie wniosku firmy Voster o zmianę przebiegu drogi), przy nieuwzględnianiu wniosków innych stron (mieszkańców miejscowości, którzy nie akceptują przebiegu drogi w wariantcie WS5J);
- 16) ograniczenie rozwoju zachodniej części Nowosielca, ze względu na otoczenie tego terenu z 3 stron planowaną drogą S19 (a z czwartej istniejącą DK19);
- 17) zajęcie potencjalnych terenów inwestycyjnych w gm. Nisko;
- 18) brak publicznej dostępności informacji o planowanej inwestycji;
- 19) niezgodnienie z mieszkańcami planowanej inwestycji;
- 20) naruszenie art. 6 ust. 4 Konwencji sporządzonej w Aarhus dnia 25 czerwca 1998 r. *o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska* (Dz. U. z 2003 r. Nr 78 poz. 706), poprzez nieprzeprowadzenie konsultacji społecznych przed wydaniem decyzji na odpowiednio wczesnym etapie, na którym wszystkie rozwiązania są możliwe, co skutkowało tym, że społeczeństwo nie miało faktycznego wpływu na szczegółowe rozwiązania projektu;
- 21) zatajanie informacji i wprowadzanie mieszkańców w błąd przez Urząd Miasta w Nisku odnośnie planów budowy drogi i zagospodarowania terenu;
- 22) odcięcie Zapaczy, Szoji, Hawrył od Zarzeczca (np. kościoła, szkoły i innych obiektów użyteczności publicznej);
- 23) utrudnienia w dostępie do gruntów ornych w efekcie realizacji przedsięwzięcia, mimo planowanych dróg dojazdowych (brak przejazdów dla mieszkańców, przy jednoczesnym zaprojektowaniu 3 przejść dla średnich zwierząt oraz 5 przejść dla zwierząt małych);
- 24) ingerencja wariantu WS5J w tereny Gór Kościelnych – miejsca, gdzie istniał kościół i cmentarz - ważnego ze względów kulturowych, historycznych i religijnych;
- 25) niepoinformowanie mieszkańców o wpływie inwestycji na spadek cen wartości przyległych nieruchomości i związanych z tym odszkodowań;
- 26) brak odniesienia się RDOŚ w Rzeszowie do protestu właścicieli gruntów, w obliczu braku odszkodowań za poniesione straty;
- 27) konieczność likwidacji oraz ograniczenia działalności i możliwości rozwoju firm i związanego z tym wzrostu bezrobocia;
- 28) brak analizy w zakresie oddziaływania miejsc obsługi podróżnych (MOP) na środowisko na etapie realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia;
- 29) wzrost zanieczyszczenia środowiska, intensywności hałasu i innych uciążliwości dla życia mieszkańców;
- 30) zwiększenie hałasu, drgań i stężenia metali ciężkich (ołowiu) od strony południowej Nowosielca, gdzie S19 będzie przebiegać na odcinku 1 km w odległości 90-210 m od zabudowań;
- 31) pogorszenie stanu bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do przedszkola i szkoły podstawowej;

- 32) nieprawdziwe tłumaczenie, że planowana droga zmniejszy uciążliwości związane z ruchem na istniejącej DK19, ze względu na bezpośrednią bliskość obu dróg w obrębie „ciasnej zabudowy” Nowosielca i związane z tym oddziaływania skumulowane;
- 33) brak zabezpieczenia terenu budowy przed wyciekami paliw i płynów eksploatacyjnych z maszyn budowlanych;
- 34) kolizja inwestycji ze strefą ochronną ujęcia wody w Zarzeczcu, przy jednoczesnej zmianie przebiegu drogi z uwagi na kolizję z ujęciem wody w Turzy;
- 35) negatywne skutki realizacji przedsięwzięcia, polegające na spadku poziomu wód podziemnych i osuszeniu ujęcia wody w Zarzeczcu, jak również przydomowych studni;
- 36) zawarcie w decyzji niespójnych i wykluczających się informacji w zakresie ingerencji przekopu drogowego w ujęcie wody w Zarzeczcu;
- 37) wydanie decyzji na podstawie dokumentacji, która nie zawiera aktualnych danych na temat stanu ujęcia wody w Zarzeczcu;
- 38) zaprojektowanie systemów odwodnienia drogi w oparciu o „*bliższej nieokreślone analizy, niepoparte wynikami badań własnych*”, co ma zagrażać strefom szczególnie wrażliwym na zmiany stosunków wodnych;
- 39) brak odsunięcia węzła Zapacz od zabudowań, w celu uniknięcia bezzasadnego wywłaszczenia działek i przeprowadzenie drogi przez strefę ochronną ujęcia wody w Zarzeczcu;
- 40) zwiększenie zagrożenia powodziowego w Nowosielcu oraz Jeżowie (w wyniku stworzenia nasypu);
- 41) brak analizy w zakresie negatywnego oddziaływania zanieczyszczonych wód opadowo-roztopowych odprowadzanych z planowanego mostu do rzeki San oraz niekorzystne oddziaływania takich zrzutów;
- 42) naruszenie art. 37 ustawy OOS, poprzez nieodniesienie się w pełni do wniosków składanych przez Społeczny Komitet Ochrony Ujęcia Wody w Zarzeczcu;
- 43) wydanie decyzji na podstawie dokumentacji nieuwzględniającej analizy oddziaływań skumulowanych przedsięwzięcia, szczególnie w miejscach przecięć z innymi ciągami komunikacyjnymi, tj. samochodowymi i kolejowymi,
- 44) oparcie zaskarżonej decyzji o opinię nieznanego autorstwa, podważającą stanowisko Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie dotyczące budowy nasypu drogowego w sąsiedztwie nasypu kolejowego w miejscu przekroczenia rzeki San;
- 45) naruszenie art. 7 kpa, poprzez niepodjęcie wszelkich niezbędnych czynności w celu dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywateli – zgodnie z zasadą prawdy obiektywnej;
- 46) naruszenie art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 5 i 6 *Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego sporządzonej w Strasburgu dnia 15 października 1985 r.* (Dz. U. z 1994 r. Nr 124, poz. 607 ze zm.), poprzez uniemożliwienie partycypacji obywateli w procesie ustanowienia prawa;
- 47) naruszenie art. 7, 75, 77 § 1 i 80 kpa, w związku z art. 66 ustawy OOS, poprzez stwierdzone braki w raporcie;
- 48) naruszenie art. 2 Konstytucji RP, poprzez złamanie zasady ochrony zaufania obywateli do Państwa;
- 49) celowe powiększenie obszaru Natura 2000 „Enklawa Sandomierska” w okolicach Jeżowego Podgórze, aby „*zablokować możliwość ominięcia terenów zabudowanych*”, przy jednoczesnym zmniejszeniu tego obszaru (Nowosielec – strona północna);
- 50) degradacja obszaru Natura 2000, w związku z przebiegiem inwestycji wzdłuż południowej granicy tego obszaru chronionego,

- 51) negatywny wpływ przedsięwzięcia na obszar Natura 2000, o czym ma świadczyć zapis w decyzji „*jest tu duża obfitość ptactwa*”, polegający m.in. na przesiedleniu niektórych gatunków;
- 52) wskazanie wariantu (WS5J), który ingeruje w obszar Natura 2000 znacznie bardziej (na odcinku 2000 m, przechodząc przez środek obszaru), niż wariant WS9 (tylko 180 m);
- 53) negatywny wpływ inwestycji na motyle występujące od południowej i północnej strony Nowosielca (wymienione w Polskiej Czerwonej Księdze);
- 54) brak zaprojektowania przejścia górnego dla dużych zwierząt na odcinku II od węzła Zapacz-Sokołów Młp., w km 9+000 – 12+711, mimo istnienia w tym miejscu transeuropejskiego korytarza migracyjnego dużych ssaków;
- 55) mało szczegółowy raport, w którym jakość badań terenowych uniemożliwia zweryfikowanie prawidłowości dokumentacji pod względem identyfikacji potencjalnych oddziaływań i propozycji działań minimalizujących na obszar Natura 2000, w tym w szczególności brak analizy pod kątem skumulowanych oddziaływań planowanej drogi na ten obszar z innymi ciągami komunikacyjnymi;
- 56) zastosowanie do inwentaryzacji przyrodniczej niewłaściwych metod, nie pozwalających na ocenę poprawności wykonanych badań (brak podania warunków, terminów, ilości, obszaru kontroli i składu wykonującego je zespołu);
- 57) uwzględnienie w inwentaryzacji przyrodniczej wybranych terenów wzdłuż planowanej drogi, przy zupełnym pominięciu pozostałych obszarów;
- 58) negatywne oddziaływania związane z lokalizacją węzła Zapacz w obrębie Ulanowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu;
- 59) brak analizy w zakresie ilości i składu gatunkowego drzew i krzewów przewidzianych do wycinki;
- 60) wzrost zagrożenia dla gatunków zwierząt chronionych, w tym takich, które znajdują się w „Czerwonej Księdze” (salamandra plamista, żółw błotny, modraszki, błotniak stawowy);
- 61) Realizacja inwestycji na terenie, gdzie istnieje 100-letni drzewostan oraz stanowiska bobra europejskiego (rejon węzła Zapacz).

Skarżący wnoszą o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Organ II instancji ustalił i zważył, co następuje.

W toku postępowania odwoławczego ustalono, że odwołania, poza osobami i stowarzyszeniami wymienionymi w sentencji, wnieśli również: Józef Głuszak, Krystyna Peszt, Anna Świergul, Ryszard Treła, Irena Rychnak, Rafał Szewczyk, Patryk Szewczyk, Wiesław Bajek i Zofia Potocka. Osoby te, jak ustalił tutejszy organ, nie są stronami postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie. W związku z powyższym, na podstawie art. 138 § 1 pkt. 3 kpa, odrębną decyzją umarza się postępowanie odwoławcze wobec ww. osób. Ponadto wobec stron postępowania (Stanisława Głuszak, Bogdan Bednarz, Maciej Szkutnik, Jan Patrzyk, Józef Patrzyk, Sławomira Patrzyk, Sebastian Patrzyk, Maksymilian Patrzyk i Krzysztofa Patrzyk), które wniosły odwołania z uchybieniem terminu określonego w kpa, organ II instancji osobnym postanowieniem orzekł w tym zakresie.

W pierwszej kolejności tutejszy organ uzasadnia zmianę warunków dokonaną w sentencji niniejszej decyzji:

- 1) Zmiana pkt. I.2.36 dotyczy rozciągnięcia terminu wyłączenia prowadzenia prac ingerujących w koryta rzek z sezonu tarła ryb, również na okres ich migracji. Brak modyfikacji w tym zakresie skutkowałby tym, że ryby miałyby utrudniony dostęp do miejsc, w których odbywają tarło, jak również młode pokolenie ichtiofauny miałyby ograniczone możliwości wędrówek.
- 2) Eliminacja warunku I.2.40 c) jest uzasadniona wprowadzeniem w pkt. 3 niniejszej decyzji wygrodzeń przeznaczonych dla herpetofauny i małych ssaków, obejmujących m.in. obszary występowania chronionych gatunków motyli i uniknięciem dublowania działań minimalizujących.
- 3) Zmiana pkt I.2.41 jest konieczna ze względu na potrzebę zabezpieczenia nie tylko placu budowy w miejscach występowania płazów, ale także wszystkich struktur (zaplecza budowy, baz technicznych, składów materiałów) przed przedostaniem się do nich nie tylko przedstawicieli herpetofauny, ale również małych ssaków. Wymienione miejsca związane z budową przedsięwzięcia stanowią pułapkę ekologiczną i mogą powodować dodatkową śmiertelność małych przedstawicieli fauny. Konieczne jest zatem odpowiednie zabezpieczenie tego typu terenów, poprzez montaż siatki ogrodzeniowej o konkretnych wymiarach i zakończeniu, która stanowi najskuteczniejszy środek chroniący przed przedostawaniem się płazów i małych ssaków do obszarów dla nich nieprzeznaczonych i niebezpiecznych.
- 4) Uszczegółowienie warunku I.2.42 związane jest m.in. z potrzebą dostosowania brzmienia punktu do zmian wprowadzonych w warunku I.2.41. dotyczących ochrony płazów i małych ssaków na wszystkich zapleczach budowy na etapie realizacji przedsięwzięcia.
- 5) Korekta warunku I.2.44 dotyczy wyłączenia spod przedmiotowego warunku zbiorników wodnych, jako terenów szczególnie licznie zasiedlanych przez batrachofaunę. Dlatego też tego typu siedliska wymagają odrębnego uregulowania.
- 6) Nowe brzmienie warunku I.2.45 związane jest z podkreślonym wyżej szczególnym znaczeniem zbiorników wodnych dla płazów i koniecznością ich ewentualnej likwidacji wyłącznie wówczas, gdy siedliska te są w przeważającej części opuszczone przez batrachofaunę. Tak sformułowany punkt pozwoli maksymalnie ograniczyć ewentualne negatywne oddziaływanie na płazy podczas likwidacji zbiorników, poprzez przeprowadzenie tej czynności w okresie, w którym batrachofauna najmniej związana jest z omawianym siedliskiem.
- 7) Zmiana warunku I.2.46 podyktowana jest potrzebą dostosowania brzmienia warunku do korekt wprowadzonych we wcześniejszych punktach, dotyczących procedury działania przy likwidacji terenów stanowiących środowisko życia płazów.
- 8) Zmiana warunku I.2.53 wynika z potrzeby zapobiegnięcia powstania między nasypami drogowym i kolejowym przy przekroczeniu rz. San stosunkowo dużych obszarów praktycznie wyłączonych z użytkowania i bezodpływowych, w których mogłyby gromadzić się osady (materia organiczna) lub odpady. Nie wpłynie to na zdolności retencyjne doliny i jest zgodne z postulatami skarżących i założeniami przedstawionymi w raporcie.
- 9) Zmiana pkt. I.2.66 wynika z zasadności zastosowania szczelnego systemu odwodnienia drogi w obszarze identyfikowanym w materiałach archiwalnych dotyczących ujęcia wody w Zarzeczcu jako obszar spływu wód do tego ujęcia, który planowana inwestycja przecina od km ok. 12+550 – 13+590. Dotychczasowe brzmienie tego warunku uwzględniało tylko odcinek drogi przebiegający w wykopie, pomijając fragment drogi prowadzony po powierzchni terenu. Co prawda z analizy dokonanej w dalszej części niniejszej decyzji wynika, że w km 12+550 – 12+650 drogi nie zachodzi możliwość przedostania się zanieczyszczeń do warstw wodonośnych pobieranych ww. ujęciem, niemniej jednak organ II instancji,

- mając na uwadze objęcie tego odcinka drogi w ww. materiałach zasięgiem ww. strefy, kierując się zasadą przezorności (zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm.)), uznał za zasadne zastosowanie także tu szczelnego systemu odwodnienia.
- 10) Warunek I.3.3 został doprecyzowany, poprzez eliminację możliwości zastosowania rozwiązań minimalizujących oddziaływanie przezroczystych ekranów akustycznych innych, niż pionowe pasy. Pozostawienie przez organ I instancji otwartego katalogu dla jednego z kluczowych zabezpieczeń minimalizujących możliwość kolizji awifauny z tego typu konstrukcjami, skutkującymi najczęściej wysoką śmiertelnością ptaków, jest niewłaściwe i może nie zapewnić odpowiedniego ograniczenia negatywnego oddziaływania na ornitofaunę ekranów akustycznych. Jednocześnie nie zostało określone, kto i na jakiej podstawie decydowałby o wyborze konkretnych zabezpieczeń. Przy tak newralgicznej kwestii środowiskowej nie może być żadnych wątpliwości, a przyjęte do realizacji środki ochronne muszą gwarantować najwyższy poziom minimalizacji szkodliwego wpływu.
- 11) Korekta warunku I.3.8 wynika z nieprecyzyjnego określenia przez RDOŚ w Rzeszowie wymagań w zakresie ogrodzenia drogi, chroniącego przed zderzeniami pojazdów ze zwierzętami. Biorąc pod uwagę dotychczasowe badania i doświadczenia, zamiast rozdzielać wysokość siatki w zależności od terenu, przez które przechodzi, dużo skuteczniejsze i prostsze jest określenie jednolitej wartości dla całego przebiegu drogi, która powinna wynosić 2,5 m. Pozwala to na uniknięcie problemów występujących na terenach mozaikowych, które polegać mogą na częstej zmianie wysokości siatki, a przez to powodować kłopoty z połączeniem i zespoleniem konstrukcji w szczelną barierę dla zwierząt. Błędne jest również określenie organu I instancji dotyczące „*zmniejszającej się ku dołowi wielkości oczek*”. Przede wszystkim nie wiadomo, jaka będzie docelowa szerokość oczek siatki, a przez to może się okazać, że będzie ona zbyt duża przy powierzchni gruntu i niektóre zwierzęta (np. gryzonie, płazy) będą przedostawać się na obszar drogi. Dlatego konieczne jest doprecyzowanie warunku w tym zakresie, co zostało uczynione, a przedstawione parametry zapewnią skuteczną barierę przed przedostaniem się wszystkich przedstawicieli fauny na planowaną trasę ekspresową. Zmieniona została także głębokość, na którą należy wkopać siatkę w grunt. Przyjęta przez organ I instancji wartość 40 cm uznana być musi za zbyt małą, bowiem przez takie zabezpieczenie skutecznie przedostać (podkopać) się może np. lis (*Vulpes vulpes*). Dlatego też celem właściwego zabezpieczenia drogi przed przedostaniem się na jej teren wszystkich gatunków zwierząt wskazane jest zakopanie siatki na głębokość 50 cm.
- 12) Zmiana warunku I.3.11 dotyczy zwiększenia długości płotków naprowadzających do 100 m od osi przepustu, wysokości siatki do 60 cm oraz głębokości jej zakopania do 30 cm. Parametry te przyjęto, kierując się dotychczasowym doświadczeniem, wskazującym na skuteczność tak przyjętych rozwiązań oraz potrzebą ujednoczenia stosowanych przy niniejszym przedsięwzięciu zabezpieczeń. Gwarantować one będą skuteczne naprowadzanie płazów i małych zwierząt na przeznaczone dla nich przejścia, jak również trwałość stosowanych ogrodzeń.
- 13) Nowe brzmienie warunku I.3.12 wynika, podobnie jak w przypadku warunku I.3.11, z potrzeby ujednoczenia stosowanych rozwiązań w zakresie zabezpieczenia herpetofauny (wysokość i głębokość wkopania siatki).
- 14) Zmiana warunku I.3.17 dotyczy wprowadzenia obowiązku wykonania zbiorników kompensacyjnych (rozrodczych) dla batrachofauny. Wynika to ze skali i ilości siedlisk płazów, które będą niszczone na skutek realizacji omawianej drogi ekspresowej. Aby ograniczyć negatywny wpływ na miejsca rozrodu batrachofauny, przewidziano zastosowanie zbiorników zastępczych, formułując szczegóły dotyczące ich

ilości, powierzchni, umiejscowienia, parametrów nachylenia brzegów, głębokości, jak również czasu ich wykonania i środków zabezpieczających (ogrodzenia). Te wszystkie składowe zagwarantują, iż wykonane w ten sposób siedliska zastępcze będą najbardziej odpowiednie dla płazów i w pełni uzupełnią straty, jakie wywoła przedmiotowa inwestycja.

- 15) Przebudowa warunku I.3.22 jest uzasadniona wprowadzeniem dodatkowych przejść dla małych zwierząt, w stosunku do decyzji organu I instancji. Dodatkowo, ze względu na zróżnicowanie wymiarów poszczególnych konstrukcji, nawet w obrębie tego samego rodzaju przejścia zasadne jest w tym punkcie konkretne przyporządkowanie rozmiarów poszczególnych rozwiązań. Dotychczasowy sposób podania wymiarów poszczególnych przejść mógł prowadzić do sytuacji, że część konstrukcji nie pełniłaby swoich funkcji. Należało zmienić samą konstrukcję zapisów o wymiarach i zaleceniach odnośnie przejść, w celu określenia skutecznych i jednoznacznych warunków. Obecny zapis punktu gwarantuje, iż dobrane długości, szerokości i wysokości przejść dla zwierząt będą stanowiły optymalne rozwiązanie dla migrującej fauny i zapewnią jej skuteczne i bezpieczne przekroczenie projektowanej trasy ekspresowej.
- 16) Korekta warunku I.3.23 związana jest z koniecznością podania wymiarów przejść dla płazów, o których mowa w przytoczonym warunku.
- 17) Zmiana warunku I.3.24 wynika z konieczności dopasowania jego treści do nowego brzmienia poprzednich punktów. Zalecenia, o których mówi przedmiotowy warunek, uzupełniają i precyzują wytyczne w zakresie wymiarów przejść, sformułowane w punkcie I.3.22 decyzji. Dotyczą m.in. stref najścia, nachylenia, a przede wszystkim szczegółowo określają zagospodarowanie i wygląd przejść dla małych zwierząt, zarówno zespolonych z ciekim jak i suchych, aby były one jak najbardziej odpowiednie dla gatunków, dla których są przeznaczone.
- 18) Warunek I.3.25 a) tiret 10 uzupełniono o wskazanie, iż prawidłowo określone przez RDOŚ w Rzeszowie zabezpieczenie przejść dolnych w postaci umieszczenia głązów i karp korzeniowych musi być zastosowane nie tylko przy wylotach omawianych konstrukcji, ale również na samej powierzchni przejść. Nie tylko poprawi to ochronę przed ewentualnym wykorzystaniem tych przejść przez ludzi, ale także urozmaici samą strukturę całej konstrukcji i uczyni ją bardziej przyjazną i zachęcającą dla fauny. Dodano także nowy tiret, z uwagi na ulokowanie na przejściu w dolinie rzeki San 2 dróg dojazdowych i konieczność oddzielenia tych ciągów komunikacyjnych od pozostałej powierzchni konstrukcji dostępnej dla fauny, poprzez wykonanie nasadzeń wzdłuż obu tras dojazdowych. Spowoduje to ograniczenie ewentualnego negatywnego wpływu pojazdów korzystających z dróg dojazdowych na zwierzęta używające przejścia.
- 19) Potrzeba zmiany warunku I.3.25 b) tiret 5 wynika z analogicznych powodów, i ma służyć temu samemu celowi co zmiana warunku I.3.25 a) tiret 10. Wynika również z potrzeby ujednoczenia stosowanych rozwiązań i zabezpieczeń przy niniejszym przedsięwzięciu.
- 20) Wprowadzenie do warunku I.3.25 c) dodatkowego zapisu uzasadnione jest w identyczny sposób jak wskazywana wyżej konieczność dodania dodatkowego tiretu do punktu I.3.25 a). W przypadku lokalizacji na terenie przejść dla zwierząt jakichkolwiek elementów niezwiązanych z funkcją, którą mają pełnić (w szczególności dotyczy to umiejscowienia tam wszelkich ciągów komunikacyjnych), niezbędne jest ich skuteczne oddzielenie od pozostałej części konstrukcji przeznaczonej do migracji fauny.
- 21) Korekta punktu I.3.25 f) tiret 8 dotyczy wskazania, iż roślinność naprowadzająca musi łączyć się w sposób ciągły z istniejącym w pobliżu przejścia drzewostanem. Tylko taki sposób formowania naprowadzania zapewni maksymalną skuteczność kierowania zwierząt do przejść. Przerwy i nieciągłości

- w roślinności naprowadzającej mogą powodować rezygnację fauny ze skorzystania z przejścia. Niezwykle istotne jest prowadzenie nasadzeń drzew do linii istniejącego drzewostanu, aby stworzyć linię ciągłą – jest to konieczne dla wszystkich przejść dla zwierząt, w szczególności tych, które mają być lokalizowane w obszarach leśnych i mozaiki polno – leśnej.
- 22) W pkt. I.3.25 g) tiret 2 uzupełnienia wymagała kwestia osłon przy przejściach dolnych dla zwierząt, gdyż w zaskarżonej decyzji pominięto zastosowanie przedmiotowych środków na całej konstrukcji przeprawy, pod którą zlokalizowane jest przejście. Wyłącznie taki sposób gwarantuje zapobiegnięcie oświetleniu powierzchni przejścia, które wpływa odstrasżająco na faunę.
- 23) Nowe brzmienie warunku I.3.27 związane jest przede wszystkim z potrzebą określenia całkowitej powierzchni nasadzeń, która zostanie wykonana przy przedmiotowej inwestycji. Jednocześnie, z uwagi na wartość i ilość roślinności usuniętej na potrzeby realizacji omawianej trasy ekspresowej, konieczne jest wprowadzenie dodatkowych działań kompensujących te zniszczenia przyrodnicze. Biorąc pod uwagę, iż wartość przyrodnicza drzewostanu zazwyczaj związana jest bezpośrednio m.in. z faktem stanowienia dogodnego miejsca do rozrodu przede wszystkim dla ptaków i nietoperzy, właściwym środkiem kompensującym jest zastosowanie sztucznych schronień lęgowych dla awifauny i chiropterofauny w postaci budek i skrzynek, co zostanie dokonane po uprzednim uzgodnieniu z właścicielem terenu. Warunek ten zapewni rekompensatę przyrodniczych strat związanych z usuwaną roślinnością na potrzeby planowanej inwestycji. Dodatkowo w warunku określono, iż gatunki drzew i krzewów wykorzystanych do nasadzeń muszą składać się wyłącznie z rodzimej flory, mając na uwadze fakt negatywnego oddziaływania gatunków obcych na środowisko, skutkującego zaburzeniem naturalnych układów roślinności występujących w bezpośrednim sąsiedztwie projektowanego przedsięwzięcia.
- 24) Uszczegółowienie warunku I.3.28 dotyczy hierarchizacji doboru gatunków do nasadzeń z zakresu zieleni izolacyjnej. Podstawę stanowić muszą gatunki rodzime, najlepiej występujące również w sąsiedztwie planowanej drogi ekspresowej. W ten sposób teren przekształcony na skutek realizacji projektowanej inwestycji będzie najbardziej zbliżony do stanu naturalnego, a przez to oddziaływanie na całość środowiska w sąsiedztwie przedmiotowej trasy S19 będzie mniejsze. Zmieniony zapis zawęża możliwość zastosowania gatunków obcych krajowej florze do sytuacji, gdy nie mają szans na przyjęcie i przeżycie w ramach zieleni izolacyjnej, przy czym wykluczone jest użycie gatunków inwazyjnych. Uzasadnione jest to niebezpieczeństwem wniknięcia i negatywnego wpływu takich gatunków (ze względu na ich predyspozycje biologiczne i ekologiczne) na ekosystemy przy omawianej drodze ekspresowej.
- 25) Zmiana warunku I.3.29 tiret 4 wynika z konieczności dostosowania jego zapisów i ujednoczenia zaleceń związanych z nasadzeniami zieleni mającymi pełnić funkcję krajobrazową, z wcześniejszymi zmianami punktu I.3.28. Uzasadnienie korekty jest analogiczne do wyjaśnienia zmiany zapisu warunku. I.3.28.
- 26) Zmiana warunku II.1.b była podyktowana koniecznością szczegółowego wykazania prac, przy których niezbędne jest zapewnienie nadzoru przyrodniczego, specjalistów mających wchodzić w skład tego nadzoru, jak również określenia czasu jego trwania. Brzmienie nadane w zaskarżonej decyzji było zbyt ogólne i nie formułowało adekwatnych zaleceń, pomimo wskazania przez RDOŚ w Rzeszowie we wcześniejszych punktach decyzji konieczności obecności specjalistów z określonych dziedzin (np. warunek I.2.30). W związku z powyższym należało uporządkować kwestię składu i czasu trwania nadzoru przyrodniczego z dostosowaniem go do nałożonych we wcześniejszych punktach zapisów oraz biorąc pod uwagę całokształt prac w ramach omawianej inwestycji i ich oddziaływanie na elementy przyrodnicze. W tym celu GDOŚ nałożył obowiązek zapewnienia przez osoby wchodzące w skład

nadzoru przyrodniczego kontroli nad realizowaniem czynności wskazanych w pkt. I.2.5 i I.2.29 decyzji polegających na:

- określaniu szczegółowej lokalizacji zaplecza budowy w obszarze mającym znaczenie dla Wspólnoty Dolina Dolnego Sanu PLH180020 i zabezpieczeń siedlisk przyrodniczych, stanowiących przedmioty ochrony tego obszaru, w tym zwłaszcza ziołorośli górskich i ziołorośli nadrzecznych (6430) - z uwagi na rangę ochronną obszaru, oraz
- kontroli podczas wycinki drzew i krzewów w sezonie lęgowym awifauny pod kątem zasiedlenia przez ptaki przewidzianych do usunięcia roślin.

Dodatkowo GDOŚ doprecyzował, jakich specjalności przyrodnicy powinni wchodzić w skład nadzoru przyrodniczego przy wykonywaniu poszczególnych prac przy budowie drogi. Organ II instancji zobligował do udziału w ww. nadzorze następujących specjalistów:

- entomolog, ornitolog i teriolog – do czynności wskazanych w pkt. I.2.32 decyzji, polegających na zbadaniu wierzchniej warstwy gleby (humusu) przed jej zdjęciem, pod kątem występowania gatunków zwierząt podlegających ochronie,
- ichtiolog i herpetolog - do czynności wskazanych w pkt. I.2.38 oraz I.2.39 decyzji, polegających na ingerencji w koryto rzeki San związanych z wykonaniem systemu odprowadzania wód opadowych z drogi, co potencjalnie najbardziej niekorzystnie może wpływać na zespoły ryb i płazów zasiedlających samo koryto rzeki i jej bezpośrednie otoczenie,
- herpetolog - do określenia rozmieszczenia i zagęszczenia wiader, o których mowa w pkt. I.2.42 decyzji,
- herpetolog – do czynności wskazanych w pkt. I.2.44, I.3.11 i I.3.12 decyzji, polegających na likwidacji i zasypywaniu wykopów z wodą, rozlewisk oraz instalowaniu płotków naprowadzających zwierzęta na przejścia dla małych zwierząt i wygrodzeń herpetologicznych przy MOP Bukowa,
- ornitolog i chiropterolog – do czynności wskazanych w pkt. I.3.27 decyzji, polegających na montażu sztucznych schronień dla ptaków i nietoperzy.
- botanik - do czynności wskazanych w pkt. I.3.27, I.3.28, I.3.29 decyzji, polegających na zastosowaniu zieleni dogęszczającej, osłonowej i krajobrazowej wzdłuż planowanej drogi.

27) Zmiana warunku III wynika z konieczności przedstawienia w sentencji decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, wydawanej po przeprowadzeniu oceny oddziaływania na środowisko, stanowiska dotyczącego konieczności przeprowadzenia postępowania w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko (art. 82 ust. 1 pkt 4 ustawy OOS), co RDOŚ w Rzeszowie uczynił jedynie w uzasadnieniu decyzji. Organ II instancji naprawił ten błąd formalny.

W dalszej części niniejszej decyzji organ II instancji odnosi się do zarzutów sformułowanych w odwołaniach od zaskarżonej decyzji.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwego przebiegu planowanej drogi w miejscowości Jeżowe Podgórze, niezgodnego z postulatami wskazanymi przez Społeczny Komitet Sołectwa Jeżowe Podgórze, organ II instancji stwierdza, co następuje. Na wstępie należy zwrócić uwagę, że alternatywne do znajdujących się w raporcie propozycje przebiegu drogi w tym rejonie zostały przedłożone na bardzo zaawansowanym etapie postępowania i stanowiły zupełnie nowe warianty trasy, które nie zostały przedstawione w raporcie, więc również nie zostały poddane analizie pod względem oddziaływań. Z akt sprawy wynika także, że w odpowiedzi na postulat ograniczenia ilości wyburzeń GDDKiA zaproponowała rezygnację z budowy węzła Podgórze, jednak propozycja ta nie uzyskała akceptacji miejscowej społeczności. GDOŚ akceptuje

wyjaśnienia inwestora zawarte w pismach GDDKiA do RDOŚ w Rzeszowie (np. z dnia 14.02.2014 r.) o konieczności kontynuowania prac przygotowawczych dla inwestycji o rygorystycznym harmonogramie działań (współfinansowanej ze środków Unii Europejskiej) i braku zasadności rozpatrywania na tym etapie zupełnie nowych wariantów lokalizacyjnych planowanej drogi. Ponadto należy zwrócić uwagę, że jak wynika z pisma z dnia 14.02.2014 r. inwestor na spotkaniu w dniu 10.09.2013 r. w Warszawie (z reprezentantami lokalnych społeczności) przedłożył opracowane 4 propozycje korekty trasy uwzględniające postulaty Komitetu, jak również zaprezentował argumentację przemawiającą przeciwko możliwości ich realizacji. Przede wszystkim poprowadzenie drogi którymkolwiek z „podwariantów” zaproponowanych przez Komitet („1”, „2”, „3” lub „4”) oznaczałoby ingerencję w obszar Natura 2000 mający znaczenie dla Wspólnoty Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055 (na odcinku od 730 m do 2,2 km). RDOŚ w Rzeszowie podał w zaskarżonej decyzji, że warianty zaproponowane przez Komitet w celu przesunięcia jej przebiegu poza teren zabudowy na wschód względem przebiegu wariantu WS5J kolidują z ww. obszarem chronionym, jak również, że nie były one poddane ocenie oddziaływania na środowisko. Powyższe okoliczności powodują, że w ocenie organu II instancji nie ma podstaw do uwzględnienia wskazywanych przez skarżących propozycji dotyczących obejścia przez S19 miejscowości Jeżowe po stronie wschodniej. Alternatywne rozwiązania wiążą się z przecięciem ww. obszaru Natura 2000 (czego skarżący zdają się nie dostrzegać) i powodować będą naruszenie integralności tego terenu. Realizacja drogi ekspresowej w przebiegu proponowanym przez odwołujących się doprowadziłaby do degradacji tej części obszaru, naruszając przez to jego integralność i mogłaby spowodować znaczące natywne oddziaływanie, co oznaczałoby brak możliwości pełnienia przez ten fragment obszaru swojej funkcji środowiskowej, dla której jest proponowany. Przepis art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody* (Dz. U. 2013, poz. 627, ze zm.) zabrania podejmowania działań mogących znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000 i tylko łączne spełnienie przesłanek wymienionych w art. 34 tej ustawy dopuszcza w takiej sytuacji możliwość realizacji inwestycji: za inwestycją przemawiają wymogi nadrzędnego interesu publicznego, brak jest rozwiązań alternatywnych, zostanie przeprowadzona adekwatna kompensacja przyrodnicza. Zgoda na ingerencję w obszar Natura 2000, w przypadku znaczącego negatywnego oddziaływania, związana jest z wypełnieniem ściśle określonych warunków, cytowanych wyżej, które obecne są nie tylko w ustawie *o ochronie przyrody*, ale również w art. 6 (4) Dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. *w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory* (Dyrektywa Siedliskowa). W przypadku podwariantów proponowanych przez skarżących istnieje trasa alternatywna, która nie będzie powodowała znaczącego negatywnego oddziaływania na ww. obszar Natura 2000. Stanowi ją wybrany do realizacji wariant WS5J dla odcinka II planowanej drogi. Nie ma zatem podstaw do realizowania przedmiotowej inwestycji w jednym z podwariantów proponowanych przez skarżących, a w opisanych okolicznościach nie jest zatem możliwe, że względu na uwarunkowania związane z oddziaływaniem na obszar Enklawy Puszczy Sandomierskiej, uwzględnienie propozycji wybrania alternatywnego wariantu obejścia miejscowości Jeżowe. Wymaga wyraźnego podkreślenia, że mimo iż obszar Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055 ma status proponowanego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty, to zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy *o ochronie przyrody* podlega takim samym prawom i zakazom jak inne obszary sieci Natura 2000. Biorąc powyższe pod uwagę, wbrew twierdzeniu skarżących, możliwość „przesunięcia” drogi poza teren zabudowany wsi Jeżowe była ograniczona, a opinia o zupełnym zignorowaniu stanowiska mieszkańców Jeżowego co do realizacji podwariantu WS9J+2 jest niesłuszna.

Organ II instancji zwraca uwagę, że możliwość wskazania inwestorowi innego wariantu do realizacji, niż proponowany w raporcie, należy do właściwości organu wydającego decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach i uzależniona jest od zaistnienia okoliczności ściśle określonych w art. 81 ust. 1 ustawy OOŚ. Dotyczy to w szczególności sytuacji, „gdy z oceny oddziaływania na środowisko wynika zasadność realizacji przedsięwzięcia w wariantcie innym niż proponowany przez wnioskodawcę”. W przedmiotowej sprawie z przeprowadzonej oceny oddziaływania na środowisko nie wynika brak możliwości realizacji drugiego odcinka drogi w wariantcie WS5J. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że zmiana wariantu na tym odcinku (z WS9) została dokonana przez GDDKiA dobrowolnie, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnych społeczności i nie wynikała z przeprowadzonej przez organ I instancji oceny oddziaływania na środowisko.

Organ II instancji stwierdza dalej, że zawarte w odwołaniach zarzuty dotyczące kosztów realizacji poszczególnych wariantów i marnotrawstwa publicznych pieniędzy nie stanowią przedmiotu podlegającego ocenie oddziaływania na środowisko, wobec czego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwego przebiegu drogi na terenie gm. Nisko, wieś Zarzecze, nr działek 1580/1, 1580/7, 1580/4, 1580/3, 1580/6, 1580/5 oraz gm. Ulanów, nr działki 25/1, skutkującego koniecznością wyburzeń domów mieszkalnych, zamiast poprowadzenia jej o 100 m na wschód, przez pola uprawne (co ma stanowić jednocześnie naruszenie art. 66 ust. 1a ustawy OOŚ), GDOŚ stwierdza, co następuje. Po pierwsze należy zwrócić uwagę, że jak wynika z akt sprawy spośród wymienionych powyżej działek, tylko na działce nr 1580/1 znajduje się zabudowa. Dodatkowo, wbrew treści ww. zarzutu, jedynym budynkiem na ww. działce przeznaczonym do wyburzenia jest budynek inny niż mieszkalny, natomiast w ramach ochrony akustycznej drugiego budynku – mieszkalnego zastosowano w km 10+100–10+230 ekran akustyczny (nr 6a) o długości 130 m oraz zaplanowano weryfikację prognoz akustycznych poprzez przeprowadzenie analizy porealizacyjnej. Z uwagi na powyższe, wniosek o zmianę korytarza drogi (korekta łuku w sąsiedztwie ww. działek) jest nieuzasadniony i nie był przedmiotem analiz zawartych w raporcie. Nie ma wpływu na wynik postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach poruszona w odwołaniu kwestia uzyskania dla określonej działki decyzji o warunkach zabudowy. Na marginesie organ odwoławczy stwierdza, że uwzględnianie wszystkich preferencji właścicieli działek mogłoby uniemożliwić realizację inwestycji, jak również praktycznie zawsze powodowałoby naruszenie czyjegoś interesu prawnego. Organ II instancji stwierdza dalej, że przy wydawaniu zaskarżonej decyzji nie doszło do naruszenia art. 66 ust. 1a ustawy OOŚ. Faktem jest, że planowana droga, jako część trasy Via Carpatia (łączącej państwa nadbałtyckie z Europą Południową), należy do transeuropejskiej sieci drogowej w rozumieniu art. 4 pkt 26 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* (Dz. U. z 2015 r., poz. 460), co wynika z Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1315/2013 z dnia 11 grudnia 2013 r. *w sprawie unijnych wytycznych dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej i uchylające decyzję nr 661/2010/UE* (Dz. Urz. UE.L.2013.348.1). Należy podkreślić, że przy ustalaniu parametrów przedmiotowego przedsięwzięcia (wskazanych w rozdz. 2.3 raportu – „Parametry techniczne”) projektanci byli zobowiązani przestrzegać przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie* (Dz. U. Nr 43, poz. 430 ze zm.), co stanowi gwarancję bezpieczeństwa ruchu drogowego, zatem nie ma podstaw do przyjęcia, iż zgodnie z art. 66 ust. 1a ustawy OOŚ wariant WS5J wybrany do realizacji nie jest dopuszczalny pod względem bezpieczeństwa. W raporcie podano założenia m.in. w zakresie minimalnego promienia łuku poziomego – 1200 m. Organ II instancji stwierdza zatem, że fakt przebiegu planowanej drogi łukiem (co

dopuszczają przepisy szczegółowe) na odcinku, gdzie zlokalizowane są ww. działki, nie stwarza automatycznie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Brzmienie przywołanego przepisu sugeruje natomiast, że w przypadkach konfliktowych, dla inwestycji wchodzących w skład ww. sieci względny bezpieczeństwa należy traktować jako priorytetowe względem innych uwarunkowań ich realizacji (np. oddziaływania na przyrodę, czy dobra materialne), a taka sytuacja nie zaistniała w przedmiotowej sprawie.

Odpowiadając na zarzut bezzasadnego wysiedlenia 7 zabudowań w miejscu realizacji węzła Zapacz przy jednoczesnym braku poinformowania mieszkańców o tym fakcie oraz braku przeprowadzenia drogi wariantem WS8, który nie wiąże się z dokonywaniem żadnych wyburzeń w tym rejonie, GDOŚ podaje poniższe wyjaśnienia. Z akt sprawy wynika, że usytuowanie ww. węzła jest ściśle uzależnione od wariantu wybranego do realizacji. Zważywszy, że po dokonaniu analizy wariantowej wybrano wariant WS5J, nie ma możliwości lokalizacji węzła Zapacz wg wariantu WS8, bowiem znajdowałby się on zupełnie poza geometrią drogi. Należy również zwrócić uwagę, że postulowana przez skarżącego lokalizacja węzła Zapacz (jak dla wariantu WS8), która obejmuje tereny niezamieszkałe, wiązałaby się z koniecznością dokonania wyburzeń wielu zabudowań miejscowości Huta Deręgowska i Pałki, aby połączyć ten węzeł z I odcinkiem drogi w wybranym do realizacji wariantcie WS9. Z akt sprawy wynika również, że położenie budynków mieszkalnych na działce nr 2393 w centralnym punkcie węzła nie umożliwi ich zachowania, natomiast proponowane przez skarżących niewielkie przesunięcie drogi do linii kolejowej LHS powodowałoby konieczność wyburzenia innych budynków mieszkalnych, które przy obecnie planowanej lokalizacji węzła pozostaną zachowane.

Należy także mieć na uwadze, że węzeł ten, łączący przedmiotową inwestycję z planowaną drogą ekspresową S74, musi spełniać określone wymagania techniczne, co skutkuje brakiem możliwości jego zmniejszenia i koniecznością dokonania niezbędnych wyburzeń. O ile można przyznać rację skarżącym, że RDOŚ w Rzeszowie nie odniósł się w zaskarżonej decyzji do postulatu przesunięcia węzła Zapacz w stronę linii kolejowej (z ominięciem zabudowy), ograniczając się do podania procedury dotyczącej zajęcia działki nr 2392 i 2393, to z powyższych względów modyfikacja taka nie była zasadna. Warto także zwrócić uwagę, co uczynił organ I instancji w decyzji, na fakt, że zajęcie części działki 2392 nie przewiduje konieczności dokonywania wyburzeń. Organ II instancji nie odnosi się natomiast do zarzutów zawartych w odwołaniach - „konieczności wysiedlenia 6 rodzin” oraz „konieczność wysiedlenia kilkunastu rodzin w miejscowościach i przysiółkach: Zapacz, Zarzecze, Nowa Wieś, Borowina, Nowosielec, Jeżowe”, bowiem nie konkretyzują one działek, a realizacja inwestycji drogowej o takiej skali co do zasady pociąga za sobą konieczność dokonywania wyburzeń i jest to usankcjonowane przepisami prawa.

W dalszej kolejności organ II instancji odniesie się do zarzutu braku uzasadnienia zmiany wariantu przebiegu drugiego odcinka drogi ekspresowej z WS9 na WS5J. Biorąc pod uwagę materiał dowodowy, ewidentnie nieprawdziwe jest twierdzenie skarżących, że ww. modyfikacja przebiegała bez konsultacji społecznych, „w tajemnicy przed mieszkańcami”, wbrew stanowiskom organów samorządowych, jak również, iż planowany poprzednio wariant WS9 odpowiadał wszystkim mieszkańcom. Wręcz przeciwnie – GDDKiA dokonała zmiany wariantu właśnie na skutek postulatów społeczeństwa, co jest udokumentowane w zgromadzonym materiale dowodowym. Co więcej, jak wynika z Rysunku 15.8 raportu, wnioskodawca nadał preferencjom społecznym odnośnie poszczególnych wariantów – jako jednemu z kryterium wielokryterialnej analizy wariantowej, relatywnie wysoką wagę, co oznacza, że przy wyborze wariantu wskazanego do realizacji postulaty lokalnych społeczności zostały wzięte pod uwagę bardziej, niż większość innych kryteriów. Organ II instancji zwraca uwagę, że za zmianą wariantu z WS9 na WS5J

postulowały organy samorządowe reprezentujące wszystkie obszary, przez które przechodzą ww. warianty m.in.: Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Nizańskiego (pismo z 04.10.2013 r.), Rada Powiatu Nizańskiego (pismo z 22.07.2013 r.), Rada Miejska w Nisku (pismo z 12.07.2013 r.), Burmistrz Gminy i Miasta Nisko (pismo z 10.06.2013 r. i 09.12.2013 r.), Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej Gm. i Miasta Rudnik nad Sanem (pismo z 10.07.2013 r.), Rada Sołecka w Nowosielcu (pisma z dnia 10.12.2013 r., 12.12.2013 r.), Społeczny Komitet Sołectwa Jeżowe Podgórze (pismo z 08.11.2013 r.). Rezultatem licznych postulatów w tym zakresie było zorganizowanie przez GDDKiA spotkania w Warszawie w dniu 10.09.2013 r., w którym uczestniczyli m.in.: Starosta Nizański, Przewodniczący Konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Nizańskiego, Burmistrz Gm. i Miasta Rudnik nad Sanem, Burmistrz Gm. i Miasta Nisko, Burmistrz Gm. i Miasta Nowa Sarzyna, Wójt Gm. Jeżowe, Wójt Gm. Kamień, sołtys sołectwa Jeżowe Podgórze, Radny Gm. Jeżowe, reprezentant Towarzystwa Miłośników Ziemi Rudnickiej. Treść protokołu ze spotkania jednoznacznie wskazuje, że niemal jednogłośnie wszyscy reprezentanci władz lokalnych opowiedzieli się za przebiegiem odcinka II drogi w wariantcie WS5J zamiast WS9. Uzasadniając wnioski o zmianę wariantu, podawano następujące argumenty: WS5J wariantem bardziej oczekiwanym społecznie i akceptowanym przez samorządy gmin terenu starostwa, natomiast wariant WS9 jest społecznie nieakceptowalny; realizacja WS9 wprowadzałaby kolejną liniową przeszkodę obok istniejącej już linii kolejowej szerokotorowej i DK19; przebieg WS5J częściowo zgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Nisko; wariant WS5J jest usytuowany w korytarzu linii szerokotorowej LK65, natomiast wariant WS9 przechodzi centralnie przez tereny będące w części własnością gminy, dla których uchwalono mpzp z przeznaczeniem pod zabudowę przemysłowo-usługową; WS9 ingeruje w zabudowę miejscowości Przędzel, przechodzi przez grunty orne najlepszej klasy bonitacyjnej, bardzo mocno ingeruje w gospodarkę Lasów Państwowych, których działalność jest jednym z istotniejszych źródeł utrzymania mieszkańców gminy Nisko; w miejscu przejścia WS9 przez tereny nad rzeką San znajdują się najcenniejsze pozostałości po Bitwie Rudnickiej (1914 r.). Należy zauważyć, że również Wójt Gm. Jeżowe nie zanegował wariantu WS5 pod warunkiem m.in. przesunięcia węzła Podgórze na wschód w celu uniknięcia wyburzeń. W piśmie z dnia 04.10.2013 r. do RDOŚ w Rzeszowie Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Nizańskiego reprezentowany przez wójtów i burmistrzów gminy Nisko, Rudnik nad Sanem, Jeżowe i Kamień nawiązuje do ustaleń poczynionych na ww. spotkaniu, stwierdzając m.in.: *„Lokalne samorządy mają nadzieję, że Inwestor wywiąże się z deklaracji złożonych na spotkaniu w Warszawie w dniu 10.09.2013 r. - przeanalizuje i przedłoży do decyzji środowiskowej Wariant WS-5J (na terenie gminy Nisko) (...)”*.

Ponadto w ww. pismach wyrażających poparcie dla wariantu WS5J wyrażono wiele innych argumentów odnośnie preferencji lokalnych władz takiego rozwiązania. Można wśród nich wyodrębnić poglądy o tym, że wariant WS9 jest najbardziej niekorzystnym z możliwych rozwiązań projektowanej drogi, narusza cele środowiskowe, społeczne i gospodarcze, prowadzi do zniszczenia terenów inwestycyjnych na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ustanowionym Uchwałą Nr XIX/173/12 z dnia 28 marca 2012 r. *w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zarzeczcu p.n. „Zadąbrowa i Hawryły”, gmina Nisko* (Dz. U. Podka z 2012 r., poz. 947), odcina główne szlaki migracji zwierząt, prowadzi do straty szansy na rozwój i budowę przestrzeni produkcyjnej dla potencjalnych inwestorów, burzy wieloletnie prace planistyczne gmin, likwiduje tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą, niweczy prowadzoną gospodarkę łowiecką w lasach, negatywnie wpływa na tereny Lasów Państwowych – wyłącza z produkcji dużą powierzchnię, negatywnie wpływa na przyrodę (fragmentacja jednego z największych kompleksów leśnych w Polsce – Puszczy Sandomierskiej), degradowuje tereny rolnicze

wysokiej klasy bonitacyjnej (II i III klasa, podczas gdy wariant WS5 przebiega prawie wyłącznie przez grunty rolne kl. V i VI, o niskiej produktywności, które praktycznie nie są używane rolniczo).

Powyższe fakty wskazują, że samorządy lokalne (zwłaszcza powiatu niżańskiego) niemal jednogłośnie optowały za realizacją drogi w wariantcie WS5 zamiast WS9, co skłoniło GDDKiA do zmiany wariantu zaproponowanego do realizacji na tym odcinku. Z tego względu zarzuty braku uzasadnienia zmiany wariantu przebiegu drugiego odcinka drogi ekspresowej z WS9 na WS5J są zupełnie bezpodstawne. Jednocześnie nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, że powyższa modyfikacja wariantowa została przeprowadzona bez konsultacji społecznych, „w tajemnicy przed mieszkańcami” Zarzeczca, Nowosielca i Jezowego, bowiem po pierwsze RDOŚ w Rzeszowie powiadamiał o wszelkich podejmowanych czynnościach poprzez publiczne zawiadomienie dokonywane we wszystkich gminach, po drugie zapewnił mieszkańcom udział społeczeństwa, gdzie każdy mógł zapoznać się z dokumentacją sprawy, a po trzecie – przede wszystkim GDDKiA słusznie utożsamiała postulaty organów samorządowych z oczekiwaniami reprezentowanych przez te organy lokalnych społeczności. Wobec tego za niezasadny należy uznać zarzut kwestionujący prawdziwość twierdzenia, iż zmiana wariantu (z WS9 do WS5J) została dokonana „na życzenie samorządów Niska i Rudnika nad Sanem”, ponieważ w istocie postulaty organów samorządowych były tego przyczyną. Nie sposób również zgodzić się z poglądem, że Burmistrz Gm. i Miasta Nisko zatajał informacje, wprowadzał w błąd mieszkańców odnośnie planów budowy drogi i zagospodarowania terenu i nie miał legitymacji do zajmowania stanowiska w imieniu mieszkańców. Zdaniem organu II instancji poczyniona przez GDDKiA próba znalezienia rozwiązania kompromisowego (spotkanie z 10.09.2013 r.) w sytuacji różnych, niekiedy sprzecznych ze sobą postulatów podmiotów zgłaszających uwagi w postępowaniu w zakresie akceptacji poszczególnych wariantów planowanej drogi, polegająca na przedyskutowaniu tych kwestii w gronie przedstawicieli władz lokalnych, była rozwiązaniem właściwym i racjonalnym. Przy licznych i jednocześnie niejednorodnych poglądach osób indywidualnych odnośnie wyboru wariantu, omówienie tej kwestii w węższym i jednocześnie reprezentatywnym gronie (reprezentanci organów samorządu, Towarzystwa Miłośników Ziemi Rudnickiej, Społecznego Komitetu Sołectwa Jezowe Podgórze) było jedynym sposobem na ustalenie stanowiska i to zostało dokonane. Z tego względu zarzuty sugerujące brak mandatu reprezentantów organów samorządu do reprezentacji mieszkańców są bezpodstawne.

Jak wynika z rozdziału 15 raportu, przy analizie wariantowej wzięto pod uwagę preferencje poszczególnych gmin oraz opinię Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Dane zawarte w tabeli 15.4 wskazują, że dla odcinka II planowanej inwestycji wariant WS5 (oraz WS5J) zyskał aprobatę prawie wszystkich samorządów w odróżnieniu od wariantu WS9. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że Gmina Jezowe nie zaakceptowała żadnego z wariantów, które zostały przedstawione w raporcie, w tym także WS9, co zostało odnotowane przez autorów raportu (s. 219): „W wyniku analizy wniosków zainteresowanych mieszkańców Gminy Jezowe należy stwierdzić, że nie ma jednoznacznie popieranego przez nich wariantu przebiegu drogi S-19”.

Warto także podkreślić, że za realizacją II odcinka planowanej drogi w wariantcie WS5J przemawia kwestia najlepszej lokalizacji jego węzłów pod względem skomunikowania trasy z aglomeracją miejską i obszarem przemysłowym – Stalowa Wola/Nisko. W tym przypadku ruch między aglomeracją i drogą ekspresową S19 może odbywać się przede wszystkim przez 2 węzły: „Rudnik nad Sanem” (dostępny bezpośrednio z projektowanej obwodnicy ww. miast) oraz „Nisko Pd” (położony przy DK19). Natomiast w przypadku wariantu WS9 połączenie aglomeracji z drogą S19 jest bez porównania gorsze, bowiem w ogóle

nie zaprojektowano w tym wariantcie węzła „Nisko Pd”, a węzeł „Rudnik nad Sanem” położony jest o 3 km dalej (na wschód), niż w przypadku wariantu WS5J, co mogłoby skutkować preferencją korzystania przez kierowców jadących w kierunku Stalowa Wola/Nisko – Rzeszów z węzła „Kamień” i wykorzystywania na znacznej długości DK19 zamiast S19 na dojeździe do tego węzła.

Odpowiadając na ogólny zarzut zbyt dużej skali wyburzeń budynków mieszkalnych, w związku z realizacją planowanego przedsięwzięcia, organ odwoławczy stwierdza, co następuje. Analiza materiałów dotyczących przedmiotowego postępowania dowodzi, że przebieg S19 ustalono co do zasady w sposób uwzględniający ominięcie terenów zabudowy mieszkaniowej i obszarów cennych przyrodniczo m.in. poprzez poprowadzenie trasy z dala od domostw przez pola uprawne, lecz jednocześnie wzdłuż innych przeszkód liniowych takich jak DK19 czy linia kolejowa LHS, w celu minimalizacji fragmentacji obszarów leśnych i oddziaływań z tym związanych. O stosunkowo niedużej kolizyjności inwestycji z terenami zabudowy świadczy m.in. fakt, że sumaryczna długość odcinków planowanej drogi, która wymaga zastosowania minimalizacji oddziaływań akustycznych (ekranów) ze względu na istniejące tereny zabudowy mieszkaniowej, wynosi ok. 3,8 km, co stanowi ok. 7% długości całej drogi (ponad 51 km). Nie ulega wątpliwości, że wariant WS5J wiąże się z większą liczbą wyburzeń (31 budynków mieszkalnych; 71 budynków gospodarczych i innych) niż wariant WS9 (17 budynków mieszkalnych; 43 budynki gospodarcze). Organ II instancji zwraca jednak uwagę, że przy wyborze wariantu do realizacji bierze się pod uwagę różne aspekty, nie tylko ilość budynków przeznaczonych do wyburzenia. O wyborze tym decyduje wynik kompleksowej, wielokryterialnej analizy, która została przedstawiona w rozdziale 15 raportu.

Organ II instancji nie podziela zarzutu niewłaściwie przeprowadzonej analizy wielokryterialnej ze względu na brak wariantowania technicznego. Przepis art. 66 ust. 1 pkt 5 lit. a i b ustawy OOS dotyczy obowiązku przedstawienia w raporcie o oddziaływaniu na środowisko opisu analizowanych wariantów, w tym wariantu proponowanego przez wnioskodawcę, racjonalnego wariantu alternatywnego oraz wariantu najkorzystniejszego dla środowiska wraz z uzasadnieniem ich wyboru. Żaden przepis prawa nie obliguje do przedstawiania wariantów technicznych planowanego przedsięwzięcia. GDOŚ stoi na stanowisku, że mimo iż przedstawione warianty mogą mieć co do zasady różny charakter (np. dot. skali przedsięwzięcia, zastosowanej technologii, rozwiązań technicznych, harmonogramu czy organizacji prac), najbardziej właściwe w przypadku inwestycji liniowych jest wariantowanie lokalizacyjne przedsięwzięcia, gwarantujące najlepszy sposób uniknięcia negatywnych oddziaływań. W przedmiotowej sprawie przeprowadzono takie wariantowanie, co oznacza brak konieczności jednoczesnego przedstawiania wariantów innego typu.

Odpowiadając na zarzut faworyzowania przez RDOŚ w Rzeszowie jednych stron postępowania (uwzględnienie wniosku firmy Voster o zmianę przebiegu drogi), przy nieuwzględnianiu wniosków innych stron (mieszkańców miejscowości, którzy nie akceptują przebiegu drogi w wariantcie WS5J), organ odwoławczy stwierdza, co następuje. Z akt sprawy wynika, że RDOŚ w Rzeszowie przychylił się do wniosków stron o korektę przebiegu drogi, gdy było to możliwe, biorąc pod uwagę tereny przyległe i geometrię drogi. Jednocześnie, jak wskazano w niniejszej decyzji, nie w każdym przypadku możliwe i zasadne było uwzględnianie postulatów mieszkańców w tym zakresie. W przypadku firmy Voster, argumenty za korektą trasy zostały przedłożone w piśmie z dnia 20.12.2013 r. do organu I instancji i dotyczyły one m.in. faktu stanowienia przez firmę jednego z największych pracodawców w powiecie niżańskim zatrudniającego 130 osób, który cyklicznie rozwija swoją działalność, rozbudowując zakład (ostatnie obiekty oddane do użytkowania w 2012 r. – inwestycja warta 10 mln zł). Zważywszy na dokonywane przez zakład inwestycje, trudno zgodzić się z argumentacją skarżących kwestionującą

stabilność fabryki. Należy zwrócić uwagę, że zmiana przebiegu drogi w otoczeniu ww. zakładu została zaproponowana przez GDDKiA (pismo z dnia 14.02.2014 r.; Aneks do raportu) w wyniku uwzględnienia przez inwestora uwag firmy, nie zaś w wyniku „faworyzowania” strony przez organ I instancji. W ocenie GDOŚ organ I instancji nie miał podstaw do zakwestionowania zmiany wniosku GDDKiA w zakresie ominięcia fabryki Voster, bowiem modyfikacja ta zmniejsza negatywne oddziaływania planowanego przedsięwzięcia i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom licznej grupy osób związanych z tym zakładem.

Odpowiadając na zarzut ograniczenia rozwoju zachodniej części Nowosielca, ze względu na otoczenie tego terenu z 3 stron planowaną drogą S19 (a z czwartej DK19), organ II instancji podaje poniższe wyjaśnienia. Z dokumentacji sprawy wynika, że zabudowa w miejscowości Nowosielec co do zasady jest usytuowana wzdłuż istniejącej DK19. Projektant w taki sposób zaproponował przebieg wariantu WS5J, że omija on ww. zabudowę mieszkaniową (kolizja dotyczy 5 budynków mieszkalnych w rejonie km 27+000, które będą musiały zostać wyburzone), przechodząc od strony zachodniej przez pola uprawne, przy czym – jak słusznie wskazał organ I instancji – odległość tego wariantu od zabudowań mieszkalnych miejscowości Nowosielec wynosi od 210 do 1100 m. Należy zwrócić uwagę, że zabudowa znajdująca się wzdłuż DK19 po wschodniej stronie nie zostanie w żaden sposób „otoczona”, bowiem przylega bezpośrednio do skraju kompleksu leśnego Puszczy Sandomierskiej. Pozostała zabudowa miejscowości znajdzie się pomiędzy planowaną drogą ekspresową, a DK19, która po oddaniu do użytkowania nowej drogi będzie miała znaczenie lokalne i istotnie zmniejszy się na niej natężenie ruchu pojazdów. Jeśli chodzi o dostęp mieszkańców Nowosielca do działek położonych po przeciwnej stronie planowanej drogi względem miejscowości, jak stwierdzono w zaskarżonej decyzji, zostanie on zapewniony przez węzeł Nisko Południe (km 21+151) oraz wiadukt w ciągu drogi gminnej (w km ok. 26+884). Z dokumentacji wynika również, że możliwość przejazdu gospodarczego zostanie także zapewniona pod wiaduktem prowadzącym drogę S19 nad linią kolejową LHS, w km ok. 22+000 (po obu stronach torów). Ponadto Burmistrz Gminy i Miasto Nisko w piśmie z dnia 09.12.2013 r. do Rady sołeckiej w Nisku (przekazanym do RDOŚ w Rzeszowie) optuje za wariantem WS5, jako tym, który umożliwi zagospodarowanie terenów wokół trasy, zdecydowanie eliminuje transport przez Nowosielec i zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców.

Odnosząc się do kwestii zajęcia potencjalnych terenów inwestycyjnych w gm. Nisko, GDOŚ zwraca uwagę, że akta sprawy nie potwierdzają, by pas planowanej drogi był generalnie przeznaczony w dokumentach planistycznych jako teren inwestycyjny (nie ma obowiązujących mpzp, poza obszarem objętym mpzp w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zaręczu p.n. „Zadąbrowa i Hawryły”, gmina Nisko. Z akt sprawy wynika jednak, że wariant WS5 w dużo mniejszym stopniu ingeruje w ten obszar, niż wariant WS9 lub WS7, zatem wariant zaproponowany do realizacji jest de facto najbardziej korzystny pod względem (najmniejszego) zajęcia powierzchni znajdującej się w zasięgu ww. planu. Ponadto dokumentacja sprawy wskazuje, że obszary w gm. Nisko (z reguły znacznie oddalone od DK19), przez które będzie przebiegała planowana droga, nie cechuje szczególna, potencjalna predyspozycja do celów inwestycyjnych.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem braku publicznej dostępności informacji o planowanej inwestycji. Akta sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że jeszcze długo przed złożeniem wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestor inicjował „dobrowolne” działania mające na celu poinformowanie lokalnych społeczności o planach przebiegu drogi i uzyskaniu uwag i wniosków. W szczególności GDDKiA zorganizowała na przełomie 2008 i 2009 r. spotkania z mieszkańcami, w gminach: Jeżowe, Kamień, Sokołów Małopolski, Jarocin, Ulanów, Rudnik nad Sanem, Nisko, co znacząco wykracza

poza wymogi ustawowe, które formalnie nie obligują inwestora do przeprowadzania takich konsultacji społecznych. Jak wynika z raportów z ww. akcji informacyjnej, społeczeństwu zostały udostępnione informacje o planowanym przebiegu drogi na tablicach informacyjnych i ogłoszeniowych (informacje i mapy dotyczące przebiegu wszystkich wariantów trasowania inwestycji oraz szczegółowe harmonogramy spotkań informacyjnych dla całego zadania) w urzędach, na stronie internetowej GDDKiA, na stronach internetowych poszczególnych gmin oraz w lokalnej prasie. Organ II instancji podkreśla dalej, że społeczeństwo miało również dostęp do informacji o zmianie proponowanego wariantu z WS9 na WS5J na wnioski samorządów gmin, bowiem RDOŚ w Rzeszowie w ramach postępowania zmierzającego do wydania zaskarżonej decyzji zagwarantował społeczeństwu w sposób przewidziany przepisami ustawy OoŚ możliwość zapoznania z dokumentacją sprawy i złożenie uwag i wniosków w dniach od 11-31.03.2014 r. (tzw. udział społeczeństwa). Powyższe względy nie potwierdzają słuszności zarzutu o niezgodnieniu z mieszkańcami planowanej inwestycji.

Powyższe względy nie potwierdzają także słuszności zarzutu naruszenia art. 6 ust. 4 Konwencji z Aarhus, poprzez nieprzeprowadzenie konsultacji społecznych przed wydaniem decyzji na odpowiednio wczesnym etapie, na którym wszystkie rozwiązania są możliwe, co skutkowało niezapewnieniem społeczeństwu faktycznego wpływu na szczegółowe rozwiązania projektu. Po pierwsze GDDKiA przeprowadziła konsultacje z mieszkańcami gmin ok. 4-5 lat przed złożeniem wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, przedstawiając 8 potencjalnych wariantów planowanej drogi ekspresowej. Uwzględniając wyniki konsultacji, zawężono liczbę wariantów, by w raporcie przedstawić: WS5, WS6, WS7, WS8, WS9. Po drugie organ I instancji zapewnił społeczeństwu możliwość udziału na etapie, gdy raport został zmieniony (zmiana wariantu WS9 na WS5J dla II odcinka drogi), czyli w sposób standardowy, jaki przewiduje ustawa OoŚ. Wbrew sugestiom zawartym w odwołaniach, organ właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest formalnie zobligowany do konsultowania ze społeczeństwem przebiegu inwestycji w rozumieniu uzgodnienia stanowiska, czy osiągnięcia kompromisu. Organ II instancji nie przyznaje zatem słuszności skarżącym, dostrzegającym naruszenie art. 6 ust. 4 Konwencji. Sposób zagwarantowania przez Rzeczpospolitą Polską spełnienia obowiązku umożliwiającego społeczeństwu udziału w procesie inwestycyjnym (na tyle wcześnie, że wszystkie warianty będą jeszcze możliwe, a udział społeczeństwa może być skuteczny), wskazany w ww. konwencji, został doprecyzowany w ustawie OoŚ. W szczególności art. 33 ust. 1 pkt 6 tej ustawy zakłada, że przed wydaniem decyzji wymagającej udziału społeczeństwa organ do tego właściwy podaje bez zbędnej zwłoki do publicznej wiadomości informację o możliwości składania uwag i wniosków, a do niezbędnej dokumentacji sprawy przedłożonej do wglądu społeczeństwu należy m.in. wniosek o wydanie decyzji wraz z wymaganymi załącznikami (m.in. raport o oddziaływaniu na środowisko z zaproponowanymi wariantami inwestycji). Inny przepis tej ustawy (art. 79 ust. 1) określa, że udział społeczeństwa ma zostać zapewniony przed wydaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w postępowaniu, w ramach którego przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko. Wobec powyższego, udział społeczeństwa w wydawaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (gdzie przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko) jest zapewniony podczas prowadzonego postępowania. Wówczas społeczeństwo ma możliwość wniesienia uwag i wniosków, także pod adresem rozpatrywanych wariantów przedsięwzięcia. RDOŚ w Rzeszowie zastosował się do tego przepisu, przeprowadzając udział społeczeństwa.

Organ odwoławczy nie podziela zarzutu odcięcia w wyniku realizacji planowanego przedsięwzięcia Zapaczy, Szoji i Hawrył od Zarzecza (np. kościoła, szkoły i innych obiektów użyteczności publicznej).

Zważywszy na istniejącą drogę wojewódzką nr 858, która przecina przedmiotową inwestycję w km 13+350, jak również linię kolejową LHS biegnącą wzdłuż planowanej drogi, pomiędzy ww. miejscowościami zostanie zachowana taka sama komunikacja, jak dotychczas.

Odnosząc się do zarzutu utrudnienia w dostępie do gruntów ornych w efekcie realizacji przedsięwzięcia, mimo planowanych dróg dojazdowych (brak przejazdów dla mieszkańców, przy jednoczesnym zaprojektowaniu 3 przejść dla średnich zwierząt oraz 5 przejść dla zwierząt małych), organ II instancji stwierdza, co następuje. Charakter planowanej inwestycji powoduje, że jest do niej ograniczony dostęp (wygrodzony korytarz drogowy), a jej przekroczenie co do zasady możliwe jest, zgodnie z § 55 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie*, w miejscach lokalizacji przejazdów drogowych (różnopoziomowych) i węzłów. Tylko „w uzasadnionych wypadkach” ustawodawca dopuścił możliwość zastosowania przy kolizjach drogi ekspresowej z drogami klas GP, G, i Z skrzyżowań, co w przypadku przedmiotowej inwestycji nie wystąpiło. Obowiązkiem inwestora jest zatem zapewnienie dojazdu do działek, poprzez budowę dróg dojazdowych po obu stronach drogi ekspresowej.

Odnosząc się do poruszonej w odwołaniach kwestii ingerencji wariantu WS5J w tereny Gór Kościelnych – miejsca, gdzie istniał kościół i cmentarz, ważnego ze względów kulturowych, historycznych i religijnych, organ II instancji podaje poniższe wyjaśnienia. RDOŚ w Rzeszowie, powołując się na wyjaśnienia inwestora, podał w zaskarżonej decyzji, że wyniki przeprowadzonych badań archeologicznych na działce nr 3839/2 w Jeżowie (poprzedzonych wydaniem decyzji Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemyślu Delegatura w Tarnobrzegu z dnia 28.11.2013 r. nr 12/2013, znak: UOZ.T.3.5161.14.2013, określającej szczegółowy zakres i rodzaj niezbędnych badań archeologicznych) nie potwierdziły istnienia w tym rejonie relikwów kościoła drewnianego, towarzyszącego mu cmentarza, czy też domu plebańskiego lub dzwonnicy. Co prawda akta sprawy nie zawierają wyników badań zleconych przez GDDKiA, jednak ich przeprowadzenie dotąd nie zostało zakwestionowane, wobec czego GDOŚ nie występował do inwestora o ich udostępnienie. Organy wydające decyzje środowiskowe muszą opierać się o wiarygodne, konkretne źródła stanowiące formalne dokumenty urzędowe, nie zaś o argumenty o charakterze deklaratywnym, np.: *„sama nazwa geograficzna „Góry Kościelne” dobitnie uzasadniają istnienie w tym miejscu umiejscowienia kościoła, ale także cmentarza”*. Stąd też sugestie wyrażające wątpliwości odnośnie prawidłowości przeprowadzenia ww. badań archeologicznych również nie stanowią argumentu uwiarygadniającego zarzut skarżących.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że mieszkańcy Jeżowego reprezentowani przez Społeczny Komitet Sołectwa Jeżowe Podgórze nie zaakceptowali propozycji GDDKiA rezygnacji z budowy węzła „Podgórze” w celu ograniczenia ilości wyburzeń, w tym krzyży dot. Gór Kościelnych.

Organ II instancji informuje, że kwestie zmian wartości nieruchomości w wyniku realizacji inwestycji, wysokości odszkodowań za wyburzenia i zajęcie nieruchomości nie wchodzi w zakres postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, więc nie ma podstaw od odniesienia się do nich w niniejszej decyzji. Dlatego też GDOŚ nie uznaje zasadności zarzutu braku odniesienia się RDOŚ w Rzeszowie do protestu właścicieli gruntów, w obliczu braku odszkodowań za poniesione straty. Jednocześnie tutejszy organ nie podziela opinii skarżących dotyczącej konieczności likwidacji oraz ograniczenia działalności i możliwości rozwoju firm i związanego z tym wzrostu bezrobocia w rezultacie realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia, bowiem regułą jest tendencja zgoła odwrotna – poprawa sieci komunikacyjnych sprzyja rozwojowi gospodarczemu regionu, w tym także terenów bezpośrednio

przyległych, na których odbywa się obsługa podróżnych korzystających z drogi ekspresowej. Skarżący nie poparli powyższego poglądu żadną konkretną argumentacją.

GDOŚ odpiesa zarzut braku analizy w zakresie oddziaływania miejsc obsługi podróżnych (MOP) na środowisko na etapie realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia. Po pierwsze miejsca obsługi podróżnych stanowią część przedmiotowego przedsięwzięcia, a więc podlegają ocenie oddziaływania na środowisko. Wnioskodawca przedstawił dane na temat lokalizacji i oddziaływań tych elementów inwestycji, m.in. w rozdziale 6.3.6 raportu – „Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP)”. W opracowaniu tym zostały przeanalizowane typowe oddziaływania takich obiektów, związane z powstawaniem na ich terenie ścieków opadowo-roztopowych i bytowo-gospodarczych, tankowaniem paliw i lokalizacją miejsc postoju pojazdów przewożących materiały niebezpieczne. W wyniku przeprowadzonej oceny, RDOŚ w Rzeszowie ustalił warunki eksploatacji MOP (pkt-y I.2.54-I.2.59 decyzji) mające na celu przede wszystkim zabezpieczenie gleb, wód powierzchniowych i podziemnych przed przedostawaniem się do nich ścieków i zanieczyszczeń, uwzględniając m.in. zapisy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. *w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego* (Dz. U. Nr 137, poz. 984 ze zm.). Warto także zwrócić uwagę, że MOP zostały uwzględnione w analizie rozprzestrzeniania zanieczyszczeń do powietrza (s. 31 raportu).

Skarżący zasadnie zauważają, że konsekwencją realizacji przedmiotowej inwestycji będzie wzrost zanieczyszczenia środowiska, intensywności hałasu i innych uciążliwości dla życia mieszkańców. Organ II instancji stwierdza jednak, że przy budowie drogi ekspresowej zwiększenie emisji do środowiska jest nieuniknione. Należy natomiast wskazać, że w przypadku, gdy z obliczeń przedstawionych w raporcie wynikają przekroczenia standardów środowiska, tam gdzie możliwe jest ich ograniczenie, zostaną zastosowane działania minimalizujące, które RDOŚ w Rzeszowie zawarł w warunkach zaskarżonej decyzji.

Odpowiadając na zarzut zwiększenia hałasu, drgań i stężenia metali ciężkich (ołowiu) od strony południowej Nowosielca, gdzie S19 będzie przebiegać na odcinku 1 km w odległości 90-210 m od zabudowań, GDOŚ stwierdza, co następuje. Kwestie te zostały wyjaśnione w zaskarżonej decyzji przez organ I instancji, w odpowiedzi na pisma mieszkańców miejscowości Nowosielec, Komitetu Ochrony Ujęcia Wody w Zarzeczcu i Grupy Inicjatywnej S19. Jeśli chodzi o oddziaływania akustyczne, na odcinku zbliżenia planowanej drogi w miejscowości Nowosielec do zabudowy mieszkaniowej prognozuje się w raporcie (w 2035 r.) przekroczenia dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach podlegających ochronie akustycznej, określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. *w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. Nr 120, poz. 826). W związku z tym zaproponowano tam działania minimalizujące – budowę ekranu akustycznego nr 3 na odcinku 200 m w km ok. 26+700 - 26+900, których zastosowanie umożliwi dotrzymanie norm obowiązujących w tym zakresie. Przeprowadzone w raporcie obliczenia dotyczące rozprzestrzeniania zanieczyszczeń w powietrzu [uwzględniające dwutlenek azotu (NO₂), tlenek węgla (CO), węglowodory alifatyczne (HC_{al}), węglowodory aromatyczne (HC_{ar}), benzen C₆H₆, pył zawieszony PM₁₀, pył zawieszony PM_{2,5}] nie wykazały przekroczeń standardów jakości powietrza poza terenem realizacji inwestycji. Skarżący nie kwestionują dokonanych obliczeń, wobec czego nie ma podstaw do obaw, że w miejscowości Nowosielec jakość powietrza zostanie odczuwalnie pogorszona.

Jeśli chodzi o emisje metali ciężkich (w tym ołowiu) do środowiska w otoczeniu planowanej drogi, słusznie podano w raporcie, że z uwagi na stosowanie benzyn bezołowiowych i katalizatorów spalin emisja ołowiu znacząco zmalała w ostatnich latach, jednak nie jest na razie możliwe jej całkowite wyeliminowanie.

Jednocześnie dane literaturowe i pomiary przeprowadzane przy drogach wskazują, że zawartość substancji zanieczyszczających gleby i roślinność rzadko przekracza wartości dopuszczalne poza strefą do 20 m od krawędzi jezdni w obie strony od drogi, które określa rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz. U. Nr 165, poz. 1359 ze zm.). Zważywszy, że ruch pojazdów drogą ekspresową będzie odbywał się z dużą prędkością (przyjęto do obliczeń 120 km/h dla pojazdów lekkich oraz 80 km/h dla pojazdów ciężkich), co sprzyja rozprzestrzenianiu pyłów generowanych z drogi w atmosferze, a więc także lepszej „dystrybucji” w środowisku zawartych w nich nieznacznych ilości metali ciężkich, w opinii organu II instancji funkcjonowanie drogi nie rodzi obaw ich nadmiernej kumulacji w glebie na żadnym z obszarów z nią sąsiadujących. Biorąc pod uwagę powszechność budowy dróg w Polsce oraz ograniczone możliwości minimalizacji rozprzestrzeniania zanieczyszczeń pyłowych, wystarczające jest w tym przypadku zobligowanie inwestora w warunku I.3.28 decyzji do zastosowania na odcinkach drogi przechodzących w pobliżu terenów zabudowanych zwartej, wielopiętrowej zieleni o funkcji ograniczającej negatywne oddziaływania oraz funkcji osłonowej (w tym w Nowosielcu, w km ok. 22+000 - 26+900).

Nieuzasadnione również są obawy skarżących dotyczące szkodliwych oddziaływań drgań (przebieg S19 w Nowosielcu na odcinku 1 km w odległości 90-210 m od zabudowań) generowanych w związku z realizacją lub eksploatacją przedmiotowej inwestycji. Z raportu wynika, że o ile wpływ wibracji przy odległościach do 10 m od jezdni drogi może przekraczać dopuszczalny dla człowieka próg percepcji, to w miarę wzrostu odległości wpływ ten szybko zanika, a przy odległościach większych niż 20 m organizm ludzki w praktyce już nie odczuwa wibracji pochodzących od transportu drogowego. Jak wynika z treści pkt I.2.10, I.2.15 i I.2.16 zaskarżonej decyzji, RDOŚ w Rzeszowie uwzględnił takie oddziaływania, zobowiązując GDDKiA do sporządzenia przed rozpoczęciem prac budowlanych inwentaryzacji m.in. budynków położonych w odległości do 30 m od dróg narażonych na oddziaływanie w wyniku zwiększonego ruchu pojazdów, zastosowania do budowy maszyn o niskiej emisji drgań mechanicznych oraz organizacji transportu materiałów ciężkimi pojazdami na plac budowy z uwzględnieniem minimalizacji przenoszenia drgań na budynki. Zważywszy na relatywnie duże oddalenie zabudowań miejscowości Nowosielec od drogi S19, jak również zastosowane środki minimalizujące, GDOŚ stwierdza, że wibracje na etapie budowy (o charakterze krótkotrwałym i ograniczonym w czasie), nie obejmą swym zasięgiem terenów zabudowy. Jak wynika z publikacji „*Drgania drogowe*” [Adamczyk J., Targosz J.; AG-H w Krakowie, Katedra Robotyki i Dynamiki Maszyn; Kraków 2003], co do zasady na drgania szczególnie narażeni są mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich oraz miast o charakterze przemysłowym, w których występuje duże natężenie ruchu środków transportu oraz środków transportu publicznego i pojazdów indywidualnych. Z publikacji tej płynnie wniosek, że główną przyczyną generowania drgań drogi i otoczenia przyległego do niej jest nierówność jezdni, która zależy przede wszystkim od rodzaju zastosowanej nawierzchni. Zatem w przypadku przedmiotowego przedsięwzięcia, które stanowi droga ekspresowa o jakości umożliwiającej poruszanie się m.in. pojazdów ciężkich (przystosowanie do ciężkiego ruchu), biorąc pod uwagę znaczną odległość zabudowy w Nowosielcu (min. 90 m), organ II instancji nie stwierdza możliwości zaistnienia zagrożeń związanych z propagacją wibracji w gruncie. Ponadto należy podkreślić, że wg ww. opracowania czynnikami odpowiedzialnymi za powstawanie drgań na drogach są uderzenia spowodowane odrywaniem się kół od powierzchni drogi na skutek nierówności, co w przypadku inwestycji nowej i technologicznie nowoczesnej, prawidłowo wykonanej i utrzymanej nie będzie mieć miejsca.

Zupełnie bezpodstawny i nieoparty żadną argumentacją jest zarzut pogorszenia stanu bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do przedszkola i szkoły podstawowej, bowiem istnienie drogi ekspresowej znacząco zmniejszy ruch pojazdów na drogach lokalnych, natomiast planowana inwestycja na całej długości będzie odizolowana od otoczenia siatką drucianą, co uniemożliwia dostęp do niej m.in. pieszym (warunek I.3.8 decyzji).

W opinii organu II instancji niezasadny jest pogląd, że planowana droga nie zmniejszy uciążliwości związanych z ruchem na istniejącej DK19, ze względu na bezpośrednią bliskość obu dróg w obrębie „ciasnej zabudowy” Nowosielca i związane z tym oddziaływania skumulowane. Należy zauważyć, że tylko na relatywnie krótkim odcinku ww. drogi będą znajdować się blisko siebie (jednak przy zastosowaniu środków minimalizujących oddziaływania – przede wszystkim ekranów akustycznych), natomiast w przeważającej części miejscowości oddziaływanie skumulowane nie wystąpi. Oznacza to, że generalnie z Nowosielca zostanie wyprowadzony cały ruch tranzytowy przebiegający tędy obecnie, zgodnie z założeniem przedstawiony w raporcie, iż celem inwestycji jest „*usprawnienie połączenia drogowego północy kraju i państw nadbałtyckich z południem kraju i państwami Europy południowej (...) poprzez wykonanie alternatywnego połączenia drogowego dla ruchu tranzytowego w stosunku do istniejącej drogi krajowej nr 19, omijającego miejscowości, poprzez które aktualnie przebiega droga krajowa DK19*”. Jednocześnie warto przywołać w tym miejscu przedstawione w raporcie konsekwencje braku realizacji inwestycji: „*ruch pojazdów samochodów na istniejącej drodze w roku 2035 w stosunku do roku 2010 wzrośnie od około 2,5 do około 3,5 krotnie*”, oraz informacje, że wybudowanie drogi spowoduje „*zmniejszenie się ruchu pojazdów po istniejącej drodze nr 19 w stosunku do wariantu bezinwestycyjnego, a co za tym idzie także mniejszą emisję substancji z istniejącej drogi*”. Potwierdzeniem powyższej tezy są informacje zawarte w tabelach raportu nr 4.14 i 4.15 przedstawiające spodziewane emisje roczne w roku 2020 i 2035 dla istniejącej DK19 w wariantcie bezinwestycyjnym oraz w poszczególnych wariantach inwestycyjnych dla odcinka II trasy (Nisko-Sokołów Młp.). Porównanie wartości emisji prowadzi do wniosku, że „*emisja substancji z istniejącej drogi nr 19 w roku 2020 w przypadku wybudowania drogi ekspresowej stanowiłaby od ok. 12% do ok. 34% emisji substancji w wariantcie bezinwestycyjnym. Natomiast w roku 2035 od ok. 10% do ok. 25% w zależności od wybranego wariantu budowy drogi ekspresowej*”. Należy także zwrócić uwagę, że znaczące zmniejszenie ruchu na DK19 spowoduje, że z uwagi na nieporównywalnie większe oddziaływanie drogi ekspresowej, oddziaływania skumulowane wynikające z istnienia drogi krajowej będą pomijalne.

Organ odwoławczy odrzuca zarzut braku zabezpieczenia terenu budowy przed wyciekami paliw i płynów eksploatacyjnych z maszyn budowlanych. W pkt. I.2.3 zaskarżonej decyzji zobligowano inwestora do zapewnienia szczelnej powierzchni placów postojowych maszyn budowlanych i środków transportu, natomiast w pkt. I.2.2, I.2.4 i I.2.5 wprowadzono restrykcyjne ograniczenia w zakresie lokalizowania takich miejsc.

W celu zbadania słuszności zarzutów dotyczących negatywnych skutków realizacji przedsięwzięcia, polegających na spadku poziomu wód podziemnych i osuszeniu ujęcia wody w Zarzeczcu (oraz przydomowych studni), organ II instancji przeanalizował zgromadzoną w sprawie dokumentację, w tym przedłożone przez skarżących opracowania:

- 1) „*Projekt strefy ochrony sanitarnej ujęcia wody podziemnej z utworów czwartorzędowych; miejscowość ZARZECZE; gmina: NISKO; województwo tarnobrzeskie*” [Kielce, wrzesień 1994, mgr inż. Czesław Stanek], zwane dalej ekspertyzą I,
- 2) „*EKSPERTYZA HYDROGEOLOGICZNA dotycząca prognozowanego wpływu budowy drogi ekspresowej S-19 Kuźnica – Barwinek w wersji WS5J w km 13+000 – 14+2000 na istniejące ujęcie wody podziemnej w miejscowości*

Zarządzenie i warunki hydrogeologiczne w rejonie ujęcia [Stanisław Mac; Rzeszów, grudzień 2014 r.], zwanego dalej ekspertyzą II, która została oparta o ekspertyzę I,

oraz wyjaśnienia złożone przez GDDKiA (pisma z dnia 17.12.2014 r., 14.01.2015 r. oraz 06.03.2015 r.) w odpowiedzi na wezwania tutejszego organu. GDOŚ przedstawia poniżej kontrowersyjne zagadnienia w powyższym zakresie, które były przedmiotem wyjaśnień inwestora:

- rzeczywiste głębokości wykopu na odcinku km 12+550 – 14+220 (wariant WS5J),
- czy realizacja inwestycji na ww. odcinku będzie wiązała się z koniecznością dokonywania odwodnień (czasowych na etapie realizacji lub stałych na etapie eksploatacji drogi),
- czy wykonanie wykopu nie naruszy zwierciadła wód podziemnych pobieranych poprzez ujęcie w Zarzeczcu, jak również zwierciadła wód podziemnych ujmowanych na tym terenie za pośrednictwem studni kopanych,
- analizy w zakresie potencjalnego kumulowania się oddziaływań z oddziaływaniem istniejącego wykopu pod linię kolejową LHS,
- czy realizacja przedsięwzięcia nie będzie skutkowała naruszeniem zakazów sformułowanych w decyzji Wojewody Tarnobrzskiego z dnia 25.07.1996 r. (OS.XI.6210/26/96/HK) ustanawiającej strefę ochronną zewnętrzną ujęcia wody w Zarzeczcu,
- czy ewentualne oddziaływanie wykopu na ww. warstwy wodonośne nie wpłynie negatywnie na możliwość osiągnięcia celu środowiskowego dla jednolitych części wód podziemnych (JCWPd).
- wpływ planowanej drogi na obszar zasilania warstwy wodonośnej ujęcia wody w Zarzeczcu, co zostało przedstawione na przekroju 1-1 zał. 2 obu ww. ekspertyz.

Z raportu oraz wyjaśnień inwestora wynika, że w początkowym fragmencie wykopu (km 12+800 – 13+050) jego głębokość będzie wynosiła 1-3 m p.p.t., następnie (km 13+050 – 13+500) będzie dochodziła do 10 m. p.p.t., a na ostatnim odcinku (km 13+500 – 14+220) osiągnie głębokość do 16,32 m. p.p.t. (a nie jak podano w raporcie – 18 m, co wynika z korekty łuku wynikającej z ominięcia fabryki VOSTER). Projektowany wykop naruszy głównie osady czwartorzędowe, a tylko w końcowym odcinku także trzeciorzędowe (od km ok. 13+970). W tym miejscu organ II instancji odnosi się do twierdzenia skarżących o zawarciu w decyzji niespójnych i wykluczających się informacji w zakresie ingerencji przekopu drogowego w ujęcie wody w Zarzeczcu. Podana na s. 71 decyzji informacja o przebiegu na odcinku ok. 826 m drogi w obrębie strefy pośredniej ochrony wód podziemnych dotyczy wyłącznie fragmentu drogi prowadzonego w przekopie, więc nie stoi w sprzeczności z informacją na s. 67, dotyczącą całego odcinka w obrębie tej strefy (także prowadzonego po powierzchni terenu), w km ok. 12+550 – 13+590 (ok. 1,04 km). Jeśli chodzi natomiast o różnicę w zapisach (s. 70 i 71 zaskarżonej decyzji) odnośnie tego, czy planowana droga w obrębie ww. strefy będzie przebiegała na głębokości do 10 m, czy głębszej, organ II instancji zobligował inwestora do wyjaśnienia tej kwestii, co zostało dokonane i znalazło swój wyraz w niniejszej decyzji.

Na terenie sąsiadującym z ujęciem wody w Zarzeczcu poziom wodonośny wykształcony jest w czwartorzędowych osadach piaszczysto-żwirowych lub piaszczystych (piaski pre-plejstocenijskie znajdujące się nad stropem nieprzepuszczalnych trzeciorzędowych ilów mioceńskich) występujących wśród glin, pyłów i pyłów piaszczystych zalegających na nieprzepuszczalnym grubym kompleksie ilów mioceńskich związanych z doliną kopalną Sanu. Jednocześnie analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że sytuacja hydrogeologiczna w pasie drogowym (w tym w planowanym wykopie) jest zgoła odmienna, niż w okolicy ujęcia wody w Zarzeczcu. Należy zwrócić uwagę, że o ile w pobliżu studni S-1 i S-2 ujęcia głębokość warstwy wodonośnej wynosi ok. 22-25 m p.p.t. (przy czym miąższość utworów czwartorzędowych wynosi tu do 30 m), to w miejscu przebiegu planowanej drogi zanika ona zupełnie lub występuje w postaci

„szczątkowej”. Ponadto w miejscu przebiegu drogi utwory piaszczyste występują głównie przy powierzchni terenu (w postaci soczewek i niewielkich przewarstwień), nie tworzą warstwy wodonośnej przyległej do stropu ilów mioceńskich i są suche, co przedstawiono na przekroju geologicznym stanowiącym załącznik nr 1 do pisma GDDKiA z dnia 14.01.2015 r. Inwestor zidentyfikował także możliwość okresowego nawadniania tych warstw przepuszczalnych, związaną z infiltracją wód opadowych lub roztopowych. W przypadku grawitacyjnego spływu części z takich wód do wykonanego wykopu, zgodnie z wyjaśnieniami inwestora nie będzie konieczne wymuszone odwadnianie pompami, lecz wystarczy zastosowanie systemu drenażu w celu okresowego odprowadzenia wód opadowych lub roztopowych w kierunku doliny Sanu, co nie spowoduje obniżenia jakiegokolwiek zwierciadła wód podziemnych.

Organ odwoławczy akceptuje wyjaśnienia GDDKiA dotyczące braku przewidywanego wpływu wykopu planowanego w obrębie skrajnej części strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu na samo ujęcie i na zasilanie jego warstwy wodonośnej. Przemawiają za tym następujące przesłanki:

- przecięcie wykopem utworów słaboprzepuszczalnych (czwartorzędowych: gliny, pyły, pyły piaszczyste oraz częściowo trzeciorzędowych: ily mioceńskie), które nie stanowią warstwy wodonośnej,
- brak występowania w miejscu wykopu piasków preglacialnych stanowiących warstwę wodonośną w ujęciu w Zarzeczcu [soczewka piasków zidentyfikowana w profilu sondy nr 13 jest sucha, charakteryzuje się małą miąższością – 0,5 m i znajduje się znacznie wyżej (w przedziale rzędnych 182,9–183,4 m n.p.m.) niż najwyżej położony strop warstwy wodonośnej na terenie ujęcia wody w Zarzeczcu (172,5 m n.p.m.), co pozwala przyjąć, że utwory te nie stanowią części jednej warstwy wodonośnej],
- przebieg niwelety drogi w obrębie strefy zasilania i strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu powyżej rzędnej linii kolejowej LHS (co zostało omówione w dalszej części niniejszej decyzji),
- zbieżność danych historycznych (na których oparte zostały ww. opracowania przedłożone przez skarżących) z wykonanym przez inwestora przekrojem geologicznym.

Organ odwoławczy przeanalizował również wyjaśnienia złożone przez GDDKiA w świetle treści opracowań przedłożonych w postępowaniu odwoławczym (ekspertyzy I i II) i stwierdza, co następuje:

- nieprawdziwe jest założenie zawarte w ekspertyzie II, iż planowana głębokość wykopu dla drogi wyniesie 10 albo 18 m p.p.t i że będzie ona większa od głębokości wykopu dla linii LHS (co zostało zaznaczone w zał. 2, przekrój 3-3 tej ekspertyzy);
- pkt 1, 2 i 3 oznaczone na przebiegu planowanej drogi w zał. 1 ekspertyzy II znajdują się zgodnie z tym załącznikiem poza strefą obszaru spływu wody do ujęcia w Zarzeczcu, co oznacza, że realizacja nawet głębokiego wykopu w tej strefie nie może nawet potencjalnie narażać zasilania ww. ujęcia na negatywne oddziaływania. Daje to podstawę do przyjęcia, że ewentualne wody występujące w warstwie wodonośnej znajdującej się w miejscu wykopu na tym odcinku (tym samym w obrębie punktów 1-2-3-4-5 przekroju X-X załącznika 2 ekspertyzy II, co odpowiada w przybliżeniu km 13+470 – 14+150 drogi) odpływają grawitacyjnie poza ten obszar, zgodnie z układem rzędnych stropu nieprzepuszczalnego podłoża trzeciorzędowego [m n.p.m.] przedstawionym w zał. 3a ekspertyzy I;
- z powyższego wynika, że jedynie na odcinku między pktami 3-6 (wg zał. 1 ekspertyzy II), czyli w km ok. 12+550 – 13+470 planowana droga przebiega w strefie obszaru spływu wody do ujęcia w Zarzeczcu, z czego jedynie na odcinku ok. 12+900 - 13+470 przebiega w wykopie. Z akt sprawy wynika, że jego maksymalna głębokość na tym odcinku może wynieść 8,47 m p.p.t. i sięgać rzędnej 185,63 m. n.p.m., więc znacznie powyżej rzędnej wód zasilających ujęcie w Zarzeczcu, a nawet powyżej rzędnej ich ustabilizowanego

zwierciadła (ok. 185 m n.p.m.), co oznacza, że wykop ten nie będzie drenował wód zawartych w warstwie wodonośnej tego ujęcia;

- organ odwoławczy przychyliła się do poglądu inwestora, że wnioski sformułowane w ekspertyzie II nie są jednoznaczne, lecz mają charakter przypuszczeń, np: *„Podważenie wyników badań elektrooporowych i prognozy powyższego oddziaływania może być osiągnięte na podstawie udokumentowania w oparciu o wyniki wierceń otworów rozpoznawczych, innych warunków hydrogeologicznych, niż wynikające z archiwalnych badań elektrooporowych”*, *„Przedsięwzięcie w obrębie strefy ochronnej ujęcia wody w Zarzeczcu, być może nie wpłynie na stan zasobowy ujęcia (...)”*;
- pogląd zawarty w ekspertyzie II, że w przypadku ujęcia wody w Zarzeczcu *„obszar spływu podziemnego wody do ujęcia jest większy od obszaru strefy ochrony pośredniej”* jest zupełnie sprzeczny z zał. 1 tej ekspertyzy, według którego strefa ochrony pośredniej jest większa od obszaru spływu wody do ujęcia.

Organ odwoławczy zwraca dalej uwagę, że przekrój geologiczny przedstawiony przez inwestora wykazuje brak zawodnienia napotkanych warstw wzdłuż przebiegu planowanej drogi. Z kolei w zał. 2 ekspertyzy II, obok warstwy wodonośnej ujęcia wody w Zarzeczcu, na przekrojach krzyżujących się z torem planowanej drogi (np. IX-IX, X-X, 2-2, 3-3) zaznaczono poziomy swobodnego zwierciadła wody w obrębie czwartorzędowych utworów słaboprzepuszczalnych, co nie wynika z dokumentacji sprawy (nawet nie uwzględnia tego ekspertyza I) i w ocenie organu odwoławczego nie ma potwierdzenia z punktu widzenia merytorycznego (co do zasady w warstwach słaboprzepuszczalnych swobodne zwierciadło wody nie występuje). Autor ekspertyzy II sam stwierdza, że *„lepsze wykształcenie utworów z punktu widzenia warunków hydrogeologicznych sygnalizują oporności > 60 om, zarejestrowane w obrębie strefy opornościowej oznaczonej symbolem 2”*, zatem zaznaczenie zwierciadła wody o lustrze swobodnym w utworach o opornościach np. ok. 25 Ω m lub 40 Ω m jest pozbawione jakichkolwiek podstaw i podważa wiarygodność ekspertyzy II (i zawartych w niej wniosków). GDOŚ kwestionuje także treść ekspertyzy II: *„Z przekrojów 3-3, 4-4 oraz X-X stanowiących zał. nr 2 i 2.1 wynika, że wody podziemne posiadają charakter naporowy, tj. stabilizują się 10-15 m nad spągiem warstwy wodonośnej”*, bowiem treść wymienionych przekrojów potwierdza występowanie napiętego zwierciadła wody wyłącznie w rejonie ujęcia wody w Zarzeczcu, natomiast w obszarach oddalonych od niego (np. zasilania) wód naporowych nie zidentyfikowano. Nawet przekrój 3-3 stanowiący zał. 2.1 ekspertyzy II (sporządzony przez autora tego opracowania) obrazuje występowania napiętego zwierciadła wody wyłącznie w sąsiedztwie studni S1 i S2. Organ odwoławczy nie dostrzega także zasadności twierdzenia zawartego w ekspertyzie II o tym, że jedną z konsekwencji budowy wykopu w km 13+000 – 14+200 będzie zmiana pierwotnych kierunków spływu wód w rejonie ujęcia. Rejon ujęcia (studni S1 i S2) pozostaje bowiem w relatywnie dużej odległości od planowanej inwestycji (ok. 700 m), natomiast zgodnie z zał. 3a oraz 5a ekspertyzy I układ rzędnych stropu nieprzepuszczalnego podłoża trzeciorzędowego jest taki, że zasilanie ujęcia ma charakter zdywersyfikowany - dopływy są z różnych kierunków, nie tylko od strony planowanej drogi. Organ II instancji co do zasady podziela opinię zawartą w ekspertyzie II na temat celowości zastosowania działań minimalizujących, polegających na ustaleniu niwelety drogi na głębokości powyżej stropu warstwy wodonośnej, po jej rozpoznaniu i określeniu poziomu zwierciadła wody nawierconego i ustabilizowanego. W przedmiotowej sprawie inwestor przedstawił w odpowiedzi na wezwanie GDOŚ przekrój geologiczny, z którego wynika, że planowana niweleta drogi nie ingeruje w żadną warstwę wodonośną, bowiem znajdują się tu utwory słaboprzepuszczalne (pyły, ropy, gliny) gdziekolwiek tylko przewarstwione soczewkami piasku. Powyższe względy prowadzą do wniosku, że na podstawie dostępnych informacji należy przyjąć, że przebieg planowanej drogi aktualną niweletą w żaden sposób nie naruszy warstw wodonośnych. Co więcej, jak słusznie wskazuje inwestor, na etapie prac projektowych parametry drogi oraz rozpoznanie warunków

geologicznych ulegną dalszemu doprecyzowaniu, co oznacza, że w hipotetycznym przypadku konieczności nieznacznej korekty niwelety ze względu na uwarunkowania hydrogeologiczne, będzie to możliwe na etapie ponownej oceny oddziaływania na środowisko. Organ odwoławczy, porównując materiały archiwalne (ekspertyza I), wykonaną na jej podstawie ekspertyzę II, z badaniami przeprowadzonym przez wnioskodawcę (przekrój - zał. 1 odpowiedzi na skargę GDOŚ), stwierdza zbieżności zawartych w nich informacji, w szczególności w miejscach, gdzie profile te przecinają się:

- 1) przecięcie przekroju przedłożonego przez GDDKiA z przekrojem 2-2 w zał. 2 ekspertyzy II (tj. w km ok. 13+000 drogi);
- 2) przecięcie przekroju przedłożonego przez GDDKiA z przekrojem 3-3 w zał. 2 ekspertyzy II (tj. w km ok. 13+500 drogi).

Biorąc powyższe pod uwagę, jak również podkreślając znacznie większą aktualność i szczegółowość danych przedłożonych przez inwestora względem materiałów archiwalnych stanowiących podstawę ekspertyz I i II, organ II instancji przyjmuje wyjaśnienia GDDKiA i stwierdza, że nie ma podstaw do zakładania, iż realizacja wykopu pod planowaną drogę może wpłynąć negatywnie na ujęcie wód podziemnych w Zarzeczcu i jego zasilanie.

W obliczu wątpliwości w zakresie wpływu planowanej drogi na obszar zasilania warstwy wodonośnej ujęcia wody w Zarzeczcu, wynikającego z przekroju 1-1 zał. 2 obu ekspertyz I i II, organ odwoławczy zwrócił się do inwestora o dodatkowe wyjaśnienia. Obiekcje GDOŚ wzbudzał przebieg drogi w km ok. 12+530 – 12+900, co w zestawieniu z treścią ww. przekroju mogło oznaczać zajęcie przez pas drogowy części obszaru wychodni warstwy wodonośnej ujmowanej przez studnie w Zarzeczcu i jego uszczelnienie (wyłączenie z infiltracji i wyprowadzenie wód opadowych poza strefę ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu). Po analizie porównawczej dokumentacji organ II instancji przyjmuje wyjaśnienia GDDKiA, że zaznaczony w ekspertyzie II (zał. 1) przebieg planowanej inwestycji w obrębie strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu nie jest zgodny z założeniami projektowymi, bowiem droga będzie w istocie poprowadzona bliżej linii kolejowej LHS (bardziej na wschód), na obszarze wychodni na powierzchni terenu nieprzepuszczalnych ilów trzeciorzędowych, co ma zasadnicze znaczenie dla potencjalnej możliwości zaistnienia ww. oddziaływań. Dodatkowo wnioskodawca zwrócił uwagę na różne wartości oporności gruntów w tym rejonie (wg sondowania elektrooporowego w pkt 10 przekroju VIII-VIII, zaznaczonym na przekroju 1-1 ekspertyz I i II), gdzie w części przypowierzchniowej profilu wynosi ona 30 Ω m (utwory słaboprzepuszczalne), a w części głębszej 70 Ω m (piaski), jak również brak możliwości wywiedzenia na tej podstawie kształtowania się utworów piaszczystych w obrębie pasa drogowego (mogą one wychodzić na powierzchnię na stropie utworów trzeciorzędowych lub wklinać się wcześniej, nie osiągając powierzchni). Na podstawie danych zawartych na Szczegółowej Mapie Geologicznej Polski (SGMP), ark. Nisko, inwestor stwierdza, że w rejonie przecięcia planowanej drogi z przekrojem 1-1 ekspertyz przy powierzchni zalegają gliny zwałowe, które jako utwory słaboprzepuszczalne nie mogą być uznane za strefę zasilania warstwy wodonośnej ujmowanej studniami w Zarzeczcu. Na poparcie swojej tezy GDDKiA odwołuje się do (zaktualizowanego) przekroju geologicznego stanowiącego załącznik nr 3 do pisma z dnia 06.03.2015 r., z którego wynika, że w km ok. 12+530 – 12+900, gdzie droga S19 biegnie po powierzchni terenu i jednocześnie w obrębie strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu nie zidentyfikowano warstw wodonośnych do głębokości stropu ilów trzeciorzędowych, co oznacza że droga nie narusza obszaru zasilania tej warstwy. Analiza dokumentacji prowadzi GDOŚ do przekonania, że w wyniku budowy drogi na ww. odcinku nie dojdzie do wyłączenia z infiltracji obszaru zasilania ww. warstwy wodonośnej.

Powyższe konkluzje prowadzą do wniosku, że w wyniku realizacji przedsięwzięcia w wariantcie WS5J nie zaistnieją negatywne oddziaływania na zasoby ilościowe warstwy wodonośnej związane z ujęciem w Zarzeczcu. Jednocześnie GDOŚ uznaje za bezzasadny zarzut naruszenia art. 37 ustawy OOS, poprzez nieodniesienie się przez organ I instancji w pełni do wniosków składanych przez Społeczny Komitet Ochrony Ujęcia Wody w Zarzeczcu, ponieważ skarżący nie wskazali, o jakie kwestie merytoryczne chodzi, natomiast RDOŚ w Rzeszowie w sposób obszerny omówił tę kwestię w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Odnosząc się do kwestii potencjalnego kumulowania się oddziaływań planowanej drogi z oddziaływaniem istniejącego wykopu pod linię kolejową LHS, inwestor wykluczył takie oddziaływania, podając m.in., że grunty w podłożu i skarpach przekopu nie są w żaden sposób odwadniane, natomiast wzdłuż linii biegną rowy powierzchniowe odprowadzające nadmiar wód opadowych/roztopowych. Ponadto wnioskodawca przedstawił porównanie głębokości wykopów (LHS istniejącego i planowanego dla drogi S19), z którego wynika, że w obrębie strefy zasilania i strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu niweleta drogi przebiegać będzie (km 13+000, 13+500) powyżej rzędnej linii kolejowej i dopiero poza ww. strefami (km 14+000) zejdzie ona niżej niż LHS. Oznacza to, że w obrębie newralgicznego odcinka drogi prowadzonego w wykopie, w obrębie strefy ochrony pośredniej ujęcia (km ok. 12+800 – 13+590) wykop dla planowanej drogi będzie płytszy (o ok. 2-5 m) niż istniejący wykop dla linii kolejowej. Fakty te mają niebagatelne znaczenie ze względu na to, że planowana inwestycja sytuowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie innego, głębszego, istniejącego wykopu, którego obecność determinuje w tym przypadku ewentualne negatywne oddziaływania na wody podziemne w regionie (generalnie głębszy wykop drenuje bardziej niż płytszy). Należy w tym miejscu wskazać, że zmiana ww. tendencji w km ok. 14+000, gdzie rzędne drogi są niższe niż linii kolejowej, nie ma znaczenia na oddziaływanie na zasilanie ujęcia w Zarzeczcu, bowiem w tym kilometrażu planowana droga znajduje się już poza strefą zasilania tego ujęcia. Powyższe informacje nie potwierdzają wniosku zawartego w analizie II, iż „(...) niweleta wykopu drogi osiąga nie tylko strop warstwy wodonośnej zasilającej ujęcie, ale rozcina warstwę wodonośną w km 13+000 – 14+200”.

Odnosząc się do kwestii potencjalnych oddziaływań przedmiotowego przedsięwzięcia w rejonie Zarzeczca na warstwy wodonośne o zwierciadle swobodnym, ujmowane ze studni kopanych, organ II instancji stwierdza co następuje. Z akt sprawy wynika, że wody takie znajdują się w stropowych częściach czwartorzędowych glin zwałowych (wody zawieszane w soczewkach piasku wśród glin zwałowych), na głębokości ok. 0,5-10 m p.p.t. Profile sondowań przedstawione przez GDDKiA wzdłuż osi drogi pokazują, że zalegające w nich utwory czwartorzędowe są suche, „*pomijając sączenia z pyłów w profilu sondy S-12 na gł. 10 i 13 m p.p.t.*”. Wnioskodawca dowodzi w przedłożonych wyjaśnieniach, że w tym rejonie osady piaszczyste w strefie przypowierzchniowej utworów czwartorzędowych nawadniane są okresowo, w wyniku opadów atmosferycznych i wiosennych roztopów, do czasu odpływu infiltrujących wód z obszaru lokalnego wododziału. Ponadto w piśmie z dnia 06.03.2015 r. GDDKiA zakwestionował wiarygodność podawanego przez skarżących związku przyczynowo-skutkowego między budową linii kolejowej LHS w latach 70. XX wieku (wykop) i obniżeniem zwierciadła wód podziemnych oraz niedoborem wody w studniach kopanych. Inwestor stwierdził, że brak jest wiarygodnych dowodów na wystąpienie powyższych oddziaływań, wskazując jednocześnie, że wody w studniach kopanych są wodami zawieszonymi w soczewkach i przewarstwieniach występujących w obrębie czwartorzędowych utworów słaboprzepuszczalnych, co oznacza, iż na ich zasoby wpływają bezpośrednio opady atmosferyczne, nie zaś usytuowany w znacznej odległości wykop kolejowy. Biorąc powyższe pod uwagę, jak również fakt, że budowa geologiczna obszaru nie sprzyja kontaktowi hydraulicznemu wód ujmowanych ze studni kopanych i wód pobieranych z ujęcia w

Zarzewcu, organ II instancji przyjmuje wyjaśnienia inwestora i stwierdza, że nie ma podstaw do przyjęcia, że budowa drogi wg wariantu WS5J przyczyni się do obniżenia poziomów wody w studniach kopanych. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że również treść ekspertyzy II potwierdza powyższe wnioski: „przeprowadzone w roku 1988 i 1992 pomiary wody w studniach gospodarskich wskazują na kierunek spływu wody zgodny z ukształtowaniem terenu”. Zważywszy, że jak wynika m.in. z załącznika nr 1 ekspertyzy II, układ warstw jednoznacznie wskazuje na spadek powierzchni terenu od studni S1 i S2 w stronę planowanej drogi, zatem kierunek grawitacyjnego spływu wód deszczowych i roztopowych (przeciwny niż w warstwie wodonośnej, z której ujmowana jest woda w ujęciu w Zarzewcu) oznacza brak możliwości oddziaływania planowanej drogi na zasilanie studni kopanych infiltrującymi wodami powierzchniowymi znajdujących się na terenach o wyższych rzędnych.

Ustosunkowując się do kwestii naruszenia zakazów ustanowionych dla strefy ochronnej ujęcia wody w Zarzewcu, po pierwsze należy zwrócić uwagę, że formalnie nie obowiązują, ponieważ zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 32, poz. 159), strefy ochronne ujęć wody ustanowione przed dniem 01.01.2002 r. wygasają z dniem 31.12.2012 r. Zważywszy jednak, że w decyzji Wojewody Tarnobrzieskiego z dnia 25.07.1996 r. (OS.XI.6210/26/96/HK) zidentyfikowano zagrożenia dla terenu ww. strefy m.in. związane z wykonywaniem robót ziemnych, odwodnień budowlanych, oraz robót i czynności przyczyniających się do zmniejszenia przydatności ujmowanej wody lub wydajności ujęcia, organ odwoławczy zwrócił się o szczegółowe odniesienie się do konsekwencji planowanych działań, wskazanych w ww. decyzji jako zabronione. W odpowiedzi na wezwanie wnioskodawca podał, że prace naruszają zakaz wykonywania odkrywek oraz robót ziemnych, lecz z uwagi na brak występowania warstwy wodonośnej w obszarze planowanego wykopu, nie zachodzi konieczność stosowania się do nich. Organ II instancji przychylił się do stanowiska wnioskodawcy, zwracając jednocześnie uwagę, że zakazy zapisane w ww. decyzji przestały obowiązywać, natomiast materiał dowodowy nie wskazuje na możliwość spowodowania znacząco negatywnych oddziaływań przy wykonywaniu wykopu pod planowaną drogę w km ok. 12+800 – 14+200.

Organ odwoławczy zwraca uwagę, że autorzy raportu wzięli niejako dobrowolnie pod uwagę ograniczenia stref ochronnych ujęć w Zarzewcu i Turzy, mimo ich wygaśnięcia, argumentując to występowaniem na tym obszarze warunków hydrogeologicznych, na bazie których stworzono obie strefy, co świadczy o ostrożnym podejściu do ochrony wód podziemnych.

Odnosząc się do wymogu wezwania GDOŚ odnośnie uwzględnienia ewentualnego wpływu wykopu na jednolite części wód podziemnych (JCWPd) i zbadania oddziaływania inwestycji na możliwość osiągnięcia celu środowiskowego dla tych JCWPd, inwestor wyjaśnił, że projektowany wykop nie stanowi zagrożenia dla JCWPd 127, w obrębie którego się znajduje. W ocenie organu II instancji planowane prace nie spowodują pogorszenia dobrego stanu ilościowego i jakościowego tych wód, ponieważ ani nie zostaną one zanieczyszczone w wyniku budowy drogi, ani wykonanie wykopu nie wpłynie w żadnym stopniu na ich zasoby ilościowe. Realizacja inwestycji nie powoduje zatem ryzyka nieosiągnięcia celów środowiskowych, określonych dla PLGW2200127 w uchwale Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 lutego 2011 r. *Plan gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Wisły* (Dz. U. Nr 49, poz. 549) jako dobry stan ilościowy i chemiczny.

Odnosząc się do zarzutu kolizji inwestycji ze strefą ochronną ujęcia wody w Zarzewcu, przy jednoczesnej zmianie przebiegu drogi z uwagi na kolizję z ujęciem wody w Turzy, organ II instancji przedstawia poniższe wyjaśnienia. Jak wynika z akt sprawy, postulat zmiany wariantu w obrębie ujęcia wody

w Turzy został podniesiony już na etapie konsultacji towarzyszących spotkaniom informacyjnym w 2008 r., przed wystąpieniem z wnioskiem GDKKiA o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (pismo Burmistrza Gm. i Miasta Sokołów Młp. z dnia 27.11.2008 r., do ARKADIS SP. z o.o.). Argumentacja za taką modyfikacją wynikała z intencji zapobieżenia podzielenia istniejących odwiertów (studni) oraz zniszczenia jednej ze studni, by zachować system obsługi i nadzoru ujęcia oraz umożliwić planowaną jego rozbudowę, w celu niedopuszczenia do deficytu wody dla gminy w miesiącach letnich. Jak wynika z pisma GDDKiA z dnia 31.03.2014 r. do RDOŚ w Rzeszowie, jak również treści zaskarżonej decyzji, *„po akcji informacyjnej, w związku z postulatami społecznymi, przebieg wariantów WS5-WS8 został skorygowany (przesunięty na zachód) ze względu na konieczność ominięcia ujęcia wód podziemnych w m. Turza, co spowodowało zbliżenie do zabudowy mieszkaniowej”*. GDOŚ zwraca uwagę, że w tym przypadku modyfikacja przebiegu drogi została dokonana na etapie poprzedzającym wszczęcie postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej, a więc nie podlegało to ocenie ani ingerencji RDOŚ w Rzeszowie, który jako organ jest związany treścią wniosku. Z kolei przebieg planowanej drogi (wariant WS5, WS6, WS8) w pobliżu ujęcia wody w Zarzeczcu został zaproponowany we wniosku o wydanie zaskarżonej decyzji, natomiast z przyczyn omówionych powyżej w niniejszej decyzji jest on akceptowalny pod względem środowiskowym, więc organ II instancji, po gruntownym zbadaniu sprawy, nie dostrzegł przesłanek do zmiany wariantu drogi z tego powodu.

Odpowiadając na zarzut wydania decyzji na podstawie dokumentacji, która nie zawiera bieżących danych na temat stanu ujęcia wody w Zarzeczcu, GDOŚ stwierdza, że RDOŚ w Rzeszowie orzekał na podstawie materiału dowodowego o stopniu szczegółowości i aktualności adekwatnym do możliwości oceny zagrożeń dla ww. ujęcia, w tym do argumentów przedstawianych przez mieszkańców. Materiały przedłożone przez inwestora na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego zawierały charakterystykę hydrogeologiczną obszaru, na którym znajduje się ujęcie wody w Zarzeczcu, oraz analizę oddziaływań w tym zakresie, na których podstawie organ I instancji uznał, że realizacja przedsięwzięcia nie spowoduje negatywnych konsekwencji dla ww. ujęcia. Tutejszy organ zwraca uwagę, że przy inwestycji liniowej o tak znacznej długości (ponad 51 km) szczegółowość materiału dowodowego (a co za tym idzie – jego aktualność) musi mieć racjonalne granice i dopiero występowanie obszarów szczególnie wrażliwych przyrodniczo lub pojawienie się wątpliwości organu lub skarżących co do różnych zagadnień uzasadnia wymóg jego doszczegółowienia. W przedmiotowej sprawie miała miejsce taka sytuacja, że dopiero na etapie postępowania odwoławczego strony przedłożyły bardzo szczegółowe opracowania dotyczące sytuacji hydrogeologicznej ujęcia wody w Zarzeczcu oraz wpływu inwestycji na to ujęcie (ekspertyza I i II). Organ II instancji zwraca również uwagę, że jeśli chodzi o uwarunkowania geologiczne i hydrogeologiczne danego obszaru, co do zasady są one stabilne i nie ulegają zmianom (a dane na ich temat nie ulegają dezaktualizacji) w przypadku braku istotnych czynników, które mogły by takie zmiany zainicjować.

Odnosząc się do zarzutu zaprojektowania systemów odwodnienia drogi w oparciu o *„bliższej nieokreślone analizy, niepoparte wynikami badań własnych”*, co ma zagrażać strefom szczególnie wrażliwym na zmiany stosunków wodnych, GDOŚ stwierdza, co następuje. Zarzut odnosi się do odcinka kolidującego ze strefą ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu. Należy zwrócić uwagę, że zmodyfikowany w niniejsze decyzji warunek I.2.66 zobowiązuje do zastosowania m.in. w km drogi 12+550 – 13+650 szczelnego systemu odwodnienia drogi, wraz ze szczelnymi zbiornikami retencyjnymi. Wynika to z treści raportu, bowiem ten odcinek drogi, prowadzący częściowo w wykopie, znajduje się w obrębie (nieobowiązującej aktualnie) strefy ochrony pośredniej ujęcia wód podziemnych pozyskiwanych ujęciem w Zarzeczcu. Co więcej w pkt. I.2.78 decyzji RDOŚ w Rzeszowie wykluczył lokalizację wylotów systemu odwodnienia drogi w takich strefach. Z

uwagi na powyższe, nie ma zatem podstaw obawa skarżących o to, że *”Wszelkie zanieczyszczenia drogowe, tj. substancje toksyczne z emisji spalin, oleje, paliwa pochodzące z drogi będą przedostawać się do gruntu, a z w końcu doprowadzą do zanieczyszczenia ujęcia (...) wody w Zarzeczu”*.

Odnosząc się do zarzutu ingerencji spływów wód opadowo-roztopowych z planowanej drogi w postaci zrzutów zanieczyszczonych wód z mostu do rzeki San (w km ok. 15+155), organ odwoławczy podaje swoje stanowisko. Należy podkreślić, że warunki określone w pkt. I.2.65, I.2.66 oraz I.2.77 zaskarżonej decyzji gwarantują, że przed wprowadzeniem wód opadowo-roztopowych do środowiska z odcinka drogi w km 13+900 – 37+500 wody te, ujęte w szczelny system odwodnienia, będą oczyszczane w osadniku i separatorze usytuowanymi za szczelnymi zbiornikami retencyjnymi (w tym wody z odwodnienia mostu na Sanie). Oznacza to, że ich odprowadzenie do rzeki, po oczyszczeniu z zawieszin i substancji ropopochodnych, będzie spełniało wymogi rozporządzenia Ministra Środowiska *w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego*. Za chybione należy zatem uznać zarzuty dotyczące nieprzeanalizowania „zanieczyszczeń powstałych podczas eksploatacji mostu na rzece San” oraz postulaty odprowadzenia zawierających je wód opadowo-roztopowych na odległość ok. 150 m od linii brzegowej.

Odpowiadając na zarzut zwiększenia zagrożenia powodziowego w Nowosielcu oraz Jezowem (w wyniku stworzenia nasypu drogowego) w wyniku realizacji przedmiotowej inwestycji, GDOŚ podaje poniższe wyjaśnienia. Z raportu (m.in. tabela 6.3.14) wynika, że na trasie planowanej drogi (WS5J) w istocie znajdują się obszary bezpośredniego zagrożenia powodzią (na których prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi wynosi raz na 100 lat), m.in. w Nowosielcu (km 25+900 – 25+990: rzeka Barcówka) oraz w Jezowem (powyżej km 34+810: rzeka Rudnia). Z art. 40 ust. 3 oraz art. 88l ust. 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. *Prawo wodne* (Dz. U. z 2015 r., poz. 469 ze zm.) wynika, że na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią lokalizowanie nowych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko i wykonywanie robót oraz czynności utrudniających ochronę przed powodzią lub zwiększających zagrożenie powodziowe możliwe jest (jeżeli nie spowoduje to zagrożenia dla jakości wód w przypadku wystąpienia powodzi oraz nie utrudni ochrony przed powodzią) w przypadku uzyskania decyzji zwalniających od powyższych zakazów (oraz określających warunki niezbędne dla ochrony przed powodzią), wydawanych przez dyrektorów regionalnych zarządu gospodarki wodnej. Z kolei art. 122 ust. 2 pkt 2 tej ustawy stanowi, że dla prac polegających na wznoszeniu obiektów budowlanych oraz wykonywaniu innych robót na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią wymagane jest uzyskanie (po uprzednim uzyskaniu ww. decyzji od RZGW) pozwolenia wodnoprawnego, wydawanego przez marszałka województwa. Z powyższego wynika, że budowa nasypów drogowych dla przedmiotowej inwestycji na takich obszarach będzie wymagała od GDDKiA uzyskania decyzji od organów wyspecjalizowanych w kwestiach ochrony przeciwpowodziowej. Przy współczesnym stanie wiedzy i doświadczeniu nie ma podstaw do przyjęcia, że warunki określone w tych decyzjach przez RZGW i marszałka województwa w zakresie budowy nasypów nie wyeliminują możliwości zwiększenia ryzyka przeciwpowodziowego na omawianym obszarze. Na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wystarczająca jest deklaracja zawarta w raporcie, że światła obiektów inżynierskich zostały wstępnie zaplanowane w taki sposób, aby zachowane były wymagania rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 30 maja 2000 roku *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie i ich usytuowanie* (Dz. U. Nr 63, poz. 735 ze zm.), natomiast szczegółowe kwestie techniczne w zakresie doboru odpowiednich parametrów konstrukcyjnych

budowli (np. światel i kształtów przepustów) będą przedmiotem analiz organów wydających ww. decyzje dot. ochrony przeciwpowodziowej.

W tym miejscu GDOŚ stwierdza, że nie ma podstaw zarzut dopuszczenia zaskarżoną decyzją do lokalizacji nasypu drogowego w sąsiedztwie nasypu kolejowego (LHS) przez San, co ma wpłynąć na możliwość podpiętrzenia wód w rzece. Organ II instancji zwraca uwagę, że przywołany w zaskarżonej decyzji pogląd RZGW w Krakowie (zawarty w piśmie z dnia 20.05.2011 r., znak NU-5140-P-5/11) o tym, że usytuowanie nasypu drogowego o dużo większej szerokości od kolejowego spowoduje istotną zmianę ukształtowania terenów przyległych do wód i będzie oddziaływało niekorzystnie na zasięg wód i ograniczało tereny zalewowe, nie został poparty uzasadnieniem. Należy zwrócić uwagę, że ww. pismo to opinia o charakterze formalnie niewiążącym. GDDKiA odniosła się do powyższej opinii w zał. 15A do raportu przypisanej autorstwu hydrologa doc. dr inż. Piotra Kuźniara, w którym zwrócono uwagę, że zasięg nasypu drogowego wchodzący w obszar zalewowej części doliny jest praktycznie taki sam jak nasypu kolejowego, co przy ich bliskim sąsiedztwie (30 m) nie wytworzy niekorzystnego efektu hydraulicznego wpływającego na warunki przepływu wielkich wód lub w formie skutków erozyjnych, spowodowanych nadmierną koncentracją, czy zmianą kierunku przepływu. W tym miejscu organ II instancji za nieuprawnione uznaje zastrzeżenia skarżących, że RDOŚ w Rzeszowie oparł decyzję o opinię nieznanego autorstwa, podważając stanowisko RZGW w Krakowie, bowiem stanowi ona część raportu (załącznik), zatem nie obowiązują jej żadne wymogi formalne. Zważywszy, że planowana przeprawa drogowa przez San będzie posadowiona „w cieniu” usytuowanego powyżej mostu kolejowego, nie ma podstaw by nie uznać wyjaśnień zawartych w raporcie. Należy również zwrócić uwagę, że zgodnie z pkt I.2.51 i I.2.53 (zmodyfikowanym w niniejszej decyzji organu odwoławczego) zaskarżonej decyzji światło mostu drogowego na rzece San ma być nie mniejsze niż światło istniejącego mostu kolejowego, projektowana konstrukcja mostu nie może powodować zawężenia istniejącego światła mostu kolejowego, a szerokość nasypu drogowego w granicach zalewu wodą rzeki San o prawdopodobieństwie przewyższenia $p=1\%$, nie będzie szersza niż istniejącego nasypu kolejowego (90 m). Ponadto budowa przedmiotowego nasypu drogowego będzie wiązała się z koniecznością uzyskania powyżej omówionych decyzji dla inwestycji realizowanych na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią, wydanych na podstawie art. 40 ust. 3, art. 88l ust. 2 oraz art. 122 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo wodne przez wyspecjalizowane organy.

Odnosząc się do zarzutu wydania decyzji na podstawie dokumentacji nieuwzględniającej analizy oddziaływań skumulowanych przedsięwzięcia, szczególnie w miejscach przecięć z innymi ciągami komunikacyjnymi, tj. samochodowymi i kolejowymi, organ II instancji stwierdza, co następuje. Wbrew przekonaniu skarżących, takie oddziaływania zostały przeanalizowane w rozdziale 9 raportu – „Oddziaływania skumulowane i pośrednie”, a opis oddziaływań współgenerowanych przez m.in. drogi i koleje znajduje się w rozdziale 9.4. Z uwagi na fakt, że skarżący nie uzasadnili ww. zarzutu, a skumulowane oddziaływania planowanej drogi nie spowodują znaczących negatywnych oddziaływań w środowisku przy zastosowaniu odpowiednich środków minimalizujących (co weryfikował także RDOŚ w Rzeszowie), GDOŚ nie dostrzega zasadności rozwijania argumentacji w tym zakresie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 5 i 6 *Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego sporządzonej w Strasburgu dnia 15 października 1985 r.* (Dz. U. z 1994 r. Nr 124, poz. 607 ze zm.), poprzez uniemożliwienie partycypacji obywateli w procesie ustanowienia prawa, organ II instancji podaje poniższe wyjaśnienia. Dokument ten jest umową międzynarodową o charakterze postulatywnym, dotyczącą funkcjonowania samorządu terytorialnego i wskazującą pewne rozwiązania kształtowania samorządności

(wyrok WSA w Warszawie z dnia 26.10.2006 r., sygn. III SA/Wa 2459/06), zatem w postępowaniach w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jego zapisy nie znajdują zastosowania.

Organ odwoławczy nie podziela (niepopartych żadnym uzasadnieniem) zarzutów naruszenia art. 7 kpa, 75, 77 § 1 i 80 kpa, w związku z art. 66 ustawy OOS, ponieważ skarżący nie podali, na czym ich zdaniem polega uchybienie tym przepisom, natomiast GDOŚ po przeprowadzonej analizie materiału dowodowego go nie stwierdził. Podobnie GDOŚ nie dostrzega podstaw do uznania nieuzasadnionego zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji RP, poprzez złamanie zasady ochrony zaufania obywateli do Państwa.

W dalszej części niniejszej decyzji GDOŚ odnosi się do zarzutów przyrodniczych.

Wskazywany przez skarżących wzrost zagrożenia dla gatunków zagrożonych wyginięciem, objętych programem Natura 2000, jak również takich, które znajdują się w „Czerwonej Księdze” (salamandra plamista, żółw błotny, modraszki, błotniak stawowy), nie może być uznany za przesłankę mogącą zmienić rozstrzygnięcie. Należy zauważyć, iż budowa każdej inwestycji wiąże się ze stratami przyrodniczymi, niezależnie od wybranego ostatecznie wariantu przebiegu przedsięwzięcia. W niniejszym przypadku organy środowiskowe oceniły możliwy wpływ na wszystkie elementy faunistyczne występujące w strefie oddziaływania omawianej inwestycji. Zarówno organ I instancji, jak również organ odwoławczy, nie stwierdziły, aby realizacja planowanego przedsięwzięcia pociągnęła za sobą istotne straty przyrodnicze, w tym zwłaszcza w gatunkach objętych ochroną, także wspólnotową, jak również znajdujących się w „Czerwonych Księgach”. Co więcej, warunki nałożone w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zapewnią odpowiednią minimalizację negatywnych oddziaływań, jakie będą się wiązać z budową i eksploatacją drogi ekspresowej. W rozstrzygnięciu przewidziano również działania kompensujące straty przyrodnicze, np. poprzez nasadzenia zastępcze drzewostanu, czy montaż sztucznych schronień dla zwierząt, umożliwiające im odbycie rozrodu i wychowanie potomstwa. Tak szerokie ujęcie problematyki przez organy środowiskowe gwarantuje maksymalne ograniczenie negatywnego wpływu przedmiotowej trasy S19 na wymienione przez skarżących gatunki objęte ochroną. Jednocześnie odwołujący nie przedstawili na poparcie swoich twierdzeń żadnych dowodów, wskazujących przykładowo, iż lokalna metapopulacja omawianych gatunków będzie zmuszona ustąpić z zajmowanych terenów. Organy środowiskowe, w oparciu o wiedzę na temat biologii i ekologii gatunków objętych ochroną, także wspólnotową, czy wpisanych do „Czerwonych Ksiąg”, zbadały szczegółowo możliwe oddziaływania projektowanej inwestycji, sformułowały adekwatne warunki w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, zapewniając tym maksymalne ograniczenie negatywnego wpływu przedsięwzięcia i umożliwiając egzystencję populacji ww. przedstawicieli fauny.

W podobny sposób należy ustosunkować się do zarzutu szkodliwego oddziaływania inwestycji na motyle występujące „od południowej i północnej stronie Nowosielca” (wymienione w Polskiej Czerwonej Księdze). Mimo pewnych nieuniknionych strat związanych z realizacją planowanej drogi, lokalne populacje motyli z gatunków ujętych w Polskiej Czerwonej Księdze zostaną zachowane. Trzeba zwrócić uwagę, iż najcenniejsze stanowiska najrzadszych i podlegających ochronie przedstawicieli lepidopterofauny zostały objęte ochroną poprzez wyznaczenie obszaru Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055. Dotyczy to szlaczkonii szafrańca (*Colias myrmidone*) oraz dwóch gatunków modraszków: telejusa (*Phengaris teleius*) i nausithousa (*Phengaris nausithous*). Występujące tam stanowiska, które decydują o funkcjonowaniu lokalnej populacji tych przedstawicieli lepidopterofauny, nie zostaną zniszczone poprzez budowę projektowanego przedsięwzięcia. Nie można zatem podzielić obaw skarżących, gdyż mimo, iż negatywny wpływ planowanej

trasy ekspresowej na gatunki motyli lokalnie nastąpi, nie będzie on jednak prowadził do zaniku miejscowej populacji, gdyż nie zostanie naruszone centrum jej występowania zlokalizowane w obszarze Enklawy Puszczy Sandomierskiej.

Organ II instancji nie przychyła się również do zarzutu braku analizy w zakresie ilości i składu gatunkowego drzew i krzewów przewidzianych do wycinki. W materiale dowodowym, np. w raporcie o oddziaływaniu na środowisko (części przyrodnicza), są dane dotyczące powierzchni zieleni przeznaczonej do wycinki, jak również zawarty jest ich opis. Jest on wystarczający do oszacowania oddziaływania, jakie wywoła omawiana inwestycja zarówno na siedliska leśne, jak również na występujące w tym ekosystemie chronione gatunki roślin i zwierząt. Jednocześnie na etapie odwoławczym GDOŚ wystąpił o dalsze uszczegółowienie w kwestiach związanych z wycinką drzewostanu oraz środków mających dodatkowo minimalizować negatywny wpływ na środowisko, jaki będzie związany z potrzebą usunięcia części roślinności na skutek budowy omawianej inwestycji. Na podstawie przedłożonych danych organ odwoławczy doprecyzował w niniejszej decyzji zapisy dotyczące ochrony roślinności, w tym poprzez podanie poziomu nasadzeń kompensujących. Zaznaczył również, iż wśród gatunków przewidywanych do wykorzystania mają znajdować się okazy rodzimej flory (tam gdzie jest to możliwe), a bezwzględnie wykluczone jest stosowanie inwazyjnych roślin obcych, mogących zniekształcić ekosystemy położone wzdłuż planowanej trasy ekspresowej. Również ze względu na konieczność wycinki części drzewostanu mogącego pełnić funkcję siedliska rozrodczego dla poszczególnych przedstawicieli ptaków i nietoperzy, wpisany został obowiązek powieszenia sztucznych schronień dla tych grup organizmów. Organ odwoławczy zadbał zatem nie tylko o właściwą kompensację niszczonej przez drogę S19 roślinności w postaci nasadzeń zadrzewień zastępczych, ale również zapewnił zastępcze miejsca rozrodu dla fauny związanej z drzewami usuwanymi na potrzeby przedmiotowej drogi.

Odnosząc się do zarzutu braku zaprojektowania przejścia górnego dla dużych zwierząt na odcinku II (węzeł Zapacz-Sokołów Młp.), w km 9+000 – 12+711, mimo istnienia w tym miejscu transeuropejskiego korytarza migracyjnego dużych ssaków, organ odwoławczy stwierdza, co następuje. Skarżący nie wykazał, na podstawie jakich danych uznał, że na podanym odcinku drogi znajduje się „*transeuropejski korytarz migracyjny dużych ssaków*”. Z wiedzy organu i dostępnych opracowań wynika, iż w sąsiedztwie ww. węzła szlak wędrówek dużych ssaków odbywa się doliną rzeki San, m.in. ze względu na właściwie wykształcone na tym terenie lasy łąkowe zapewniające dużym przedstawicielom teriofauny odpowiednie zabezpieczenie podczas migracji. Organy I i II instancji szczegółowo przeanalizowały kwestię ochrony szlaku wędrówek i przemieszczeń fauny przez omawianą trasę ekspresową, dobierając właściwą liczbę i parametry przejść, zadbały także, aby były one optymalnie umiejscowione i dostosowane dla grup zwierząt, dla których są przeznaczone. W tym właśnie celu organ odwoławczy szczegółowo przeanalizował i poprawił warunki zaskarżonej decyzji dotyczące przejść dla zwierząt. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż na podanym przez odwołującego kilometrażu przewidziano do realizacji 6 przejść dla zwierząt, w tym m.in. przejścia dolne dla zwierząt średnich o minimalnej wysokości 3,5 m (w km 9+459 oraz w km 10+198). Z dostępnej wiedzy, w tym z publikacji dotyczących problematyki przejść dla zwierząt, wynika, iż taka wysokość konstrukcji zapewni również migrację jeleni (*Cervus elaphus*), czy wilków (*Canis lupus*). Natomiast wymieniony przez skarżącego łoś (*Alces alces*) jest ssakiem związanym ze środowiskiem wodnym, dlatego jego szlak migracji będzie biegł doliną Sanu - ekosystemem predysponowanym do pełnienia funkcji obszaru wędrówkowego fauny zależnej od siedlisk wodnych.

Niesłuszny jest także pogląd, że węzeł Zapacz zniszczy jedno z najcenniejszych siedlisk chronionych motyli i płazów w regionie. Jeśli chodzi o motyle, to wyjaśnione zostało powyżej, iż najcenniejsze stanowiska najrzadszych i podlegających ochronie przedstawicieli lepidopterofauny zostały objęte ochroną poprzez wyznaczenie obszaru Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055, który planowana inwestycja ominie, zachowując tym samym lokalną populację motyli. Z kolei w odniesieniu do batrachofauny wskazać należy, iż organ odwoławczy, mając świadomość konieczności zniszczenia części ze zbiorników zasiedlonych przez płazy, nakazał w zmienionym warunku I.3.17 przygotowanie 8 zastępczych stanowisk rozrodczych dla batrachofauny, celem kompensacji strat przyrodniczych wywołanych przez omawiane przedsięwzięcie. Szczegółowo określone zostały parametry proponowanych zbiorników, w tym powierzchnia, umiejscowienie, nachylenie brzegów, głębokość, jak również czas ich wykonania i środki zabezpieczające (ogrodzenia). W ten sposób lokalna populacja płazów uzyska zastępcze miejsca rozrodu, które zapewnią jej dalsze funkcjonowanie w sąsiedztwie projektowanej trasy ekspresowej.

Odnosząc się do informacji o istnieniu w rejonie planowanego węzła Zapacz 100-letniego drzewostanu oraz stanowisk bobra europejskiego (*Castor fiber*), organ II instancji podaje poniższe wyjaśnienia. Kwestie te, mimo że zostały wzięte przez organ odwoławczy pod uwagę, nie mogą stanowić podstawy do zmiany rozstrzygnięcia RDOŚ w Rzeszowie. Jak zostało wykazane wyżej, GDOŚ w sposób szczególnie uważny i drobiazgowy zadbał o problematykę usuwanej roślinności, w tym drzewostanu, a w niniejszej decyzji nałożył wiele warunków dotyczących działań minimalizujących i kompensujących roślinność, jaka musi być wycięta na skutek realizacji rozpatrywanej inwestycji. Właśnie z uwagi m.in. na wskazywany przez skarżącego 100-letni drzewostan, działania, o których mowa powyżej, nie ograniczają się wyłącznie do nasadzeń zastępczych zieleni. Organ odwoławczy nałożył również warunek montażu sztucznych schronień rozrodczych dla ptaków czy nietoperzy, gdyż to właśnie te organizmy zasiedlają wiekowy starodrzew, wykorzystując m.in. powstałe w sposób naturalny dziuple. Dzięki temu działaniu kompensacyjnemu cenne i rzadkie gatunki dziuplastej awifauny i chiropterofauny nie ustąpią z przedmiotowego terenu i będą miały zapewnione warunki egzystencji. Jeżeli chodzi o możliwe negatywne oddziaływanie na bobra europejskiego – gatunku objętego ochroną częściową na mocy rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2014, poz. 1348) – nadmienić należy, iż jako gryzoń związany ściśle ze środowiskiem wodnym, jego podstawowym stanowiskiem i miejscem bytowania na przedmiotowym obszarze jest dolina Sanu oraz związane z nią starorzecza i cieki wodne. Mając tego świadomość, organy środowiskowe w swoich rozstrzygnięciach zadbały o bezpieczne dla gatunku przeprowadzenie drogi przez obszar doliny rzecznej Sanu. Konstrukcja mostu zlokalizowana będzie poza korytem rzeki, prowadzone prace uwzględniać będą również, dzięki nadzorowi przyrodniczemu, wszystkie okoliczności występowania chronionych gatunków fauny (w tym bobra) w taki sposób, aby prowadzone roboty nie skutkowały negatywnym oddziaływaniem inwestycji na te elementy środowiska. Dzięki temu lokalna metapopulacja bobra bytująca na rozpatrywanym obszarze i migrująca w oparciu o sieć rzeczna doliny Sanu będzie we właściwy sposób zabezpieczona i jej funkcjonowanie będzie zapewnione mimo realizacji projektowanego przedsięwzięcia.

Odnosząc się do zarzutów w zakresie:

- niepełnych badań terenowych i niedokładności raportu, w którym jakoś tych badań uniemożliwia zweryfikowanie prawidłowości dokumentacji pod względem identyfikacji potencjalnych oddziaływań i propozycji działań minimalizujących na obszar Natura 2000 (w tym w szczególności brak analizy pod kątem skumulowanych oddziaływań planowanej drogi na ten obszar z innymi ciągami komunikacyjnymi, jak

również uwzględnienie w inwentaryzacji przyrodniczej wybranych terenów wzdłuż planowanej drogi, przy zupełnym pominięciu pozostałych obszarów),

- zastosowania do inwentaryzacji przyrodniczej niewłaściwych metod, niepozwalających na ocenę poprawności wykonanych badań (brak podania warunków, terminów, ilości, obszaru kontroli i składu wykonującego je zespołu),

organ odwoławczy podaje poniższe wyjaśnienia. W żaden sposób nie można zgodzić się, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie zawiera szczegółów metodycznych wykonanych badań inwentaryzacyjnych na potrzeby oszacowania w raporcie stanu siedlisk i gatunków w miejscu i w obszarze oddziaływania trasy S19. W szczególności przeczy temu zawartość „Raportu o oddziaływaniu na środowisko, część opisowa – wpływ na środowisko przyrodnicze”. Przykładowo, przy inwentaryzacji gadów i płazów (str. 26 – 35 ww. opracowania) wymieniono dokładnie daty kontroli, metodykę, teren, na którym badania zostały przeprowadzone itd. Dobitnie to widać w tabeli na stronach 32 – 35, gdzie wykazano nie tylko same daty kontroli, ale określono również panujące podczas ich trwania warunki meteorologiczne z przypisaniem do konkretnych godzin. W ten sam sposób omówiono wyniki badań bezkręgowców, ssaków czy awifauny. Nasuwa to uzasadnioną wątpliwość, czy skarżący zapoznali się z ww. częścią raportu, w której znajdują się wszystkie wymienione przez nich w odwołaniu dane i informacje. Zaznaczyć należy, iż organy środowiskowe dokonały oceny poprawności przeprowadzonych badań i weryfikowały, czy tak wykonane obserwacje dały podstawy do określenia stanu środowiska w miejscu projektowanego przedsięwzięcia i w obszarze jego oddziaływania. Organy obu instancji uznały, iż badania inwentaryzacyjne wykonane na potrzeby raportu objęły odpowiednie grupy organizmów, przeprowadzone kontrole były wykonane we właściwym okresie i terenie, a wskazane szczegóły metodyczne należy uznać za poprawne i wystarczające. Dają one wiedzę na temat występujących siedlisk oraz gatunków roślin i zwierząt, które mogą być objęte wpływem planowanej inwestycji. Pozwalają także na przeprowadzenie rzetelnej oceny oddziaływania na środowisko oraz na dobranie odpowiednich warunków w rozstrzygnięciu administracyjnym, które zapewnią właściwą minimalizację i odpowiedni poziom kompensacji przyrodniczej. GDOŚ nie może zatem podzielić zdania skarżących w zakresie błędów i braków metodycznych w zgromadzonej w niniejszej sprawie dokumentacji. Również kwestia oddziaływania skumulowanego została przedstawiona w raporcie w sposób prawidłowy.

Skarżący podnoszą również, iż wybrany wariant WS5J ingeruje w obszar Natura 2000 znacznie bardziej (na odcinku 2000 m, przechodząc przez środek obszaru), niż wariant WS9 (tylko 180 m). Należy wyjaśnić, iż faktycznie omawiane przedsięwzięcie przetnie na swoim przebiegu obszar mający znaczenie dla Wspólnoty Dolina Dolnego Sanu PLH180020, także – co zostało zasadnie zauważone – nie w miejscu najwęższym, ale znacznie szerszym. Zauważyć jednak należy, iż podstawą do oszacowania wpływu na obszar Natura 2000 nie jest procent zajęcia terenu chronionego przez inwestycję, ale to, czy i jak wpływa ona na cele ochrony obszaru, w tym na gatunki będące przedmiotami ochrony, czego dotyczy art. 33 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody. W niniejszym przypadku oznacza to ocenę, czy na trasie projektowanych wariantów obecne są siedliska przyrodnicze lub gatunki stanowiące przedmioty ochrony obszaru Dolina Dolnego Sanu i czy ich zniszczenie będzie prowadzić do znaczącego negatywnego oddziaływania na ich stan ochrony. W rejonie przecięcia przez przyjęty do realizacji wariant (WS5J) ww. obszaru Natura 2000 nie stwierdzono gatunków będących przedmiotami ochrony w obszarze. Planowana droga nie będzie zatem powodować znaczącego negatywnego oddziaływania na gatunki będące przedmiotem ochrony obszaru Dolina Dolnego Sanu. Jeśli

chodzi o siedliska przyrodnicze stanowiące przedmiot ochrony omawianego obszaru Natura 2000 wykazano zniszczenie 4 typów siedlisk:

- 91E0 Łęgi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe (*Salicetum albo-fragilis*, *Populetum albae*, *Alnenion glutinoso-incanae*, olsy źródłiskowe), na powierzchni 1,82 ha,
- 6510 Niżowe i górskie łąki świeże użytkowane ekstensywnie, na powierzchni 0,27 ha,
- 3150 Starorzeczca i naturalne eutroficzne zbiorniki wodne ze zbiorowiskami *Nympheion*, *Potamion*, na powierzchni 0,01 ha,
- 6430 Ziołorośla nadrzeczne i ziołorośla górskie, na powierzchni 0,07 ha.

Jednocześnie na etapie postępowania odwoławczego, w piśmie z dnia 06.03.2015 r., GDDKiA uszczegółowiła informacje na temat siedliska 6430, podając, iż jego zajęcie polega na zlokalizowaniu konstrukcji mostu nad częścią płata siedliska, bez fizycznej ingerencji w samo siedlisko, tj. bez jego zniszczenia poprzez lokalizację podpór. Oznacza to, że nie ulegnie ono fizycznej degradacji. W oparciu o powyższe wykazać trzeba, iż straty przyrodnicze w siedliskach przyrodniczych (w porównaniu do ich sumarycznej powierzchni w całym obszarze), będących przedmiotami ochrony w obszarze Dolina Dolnego Sanu wynoszą: 0,18% dla siedliska 91E0, 0,27% dla siedliska 6510 oraz 0,0065% dla siedliska 3150. Tego typu zniszczenia nie mogą być uznane za znacząco negatywnie wpływające na ww. obszar Natura 2000. Należy zatem uznać, iż realizacja wariantu WS5J nie będzie powodowała znaczącego negatywnego oddziaływania na obszar mający znaczenie dla Wspólnoty Dolina Dolnego Sanu PLH180020. Natomiast w wariantcie WS9, choć faktycznie naruszenie obszaru jest niewielkie (180 m), istnieje jednak konieczność zniszczenia 0,4 ha siedliska przyrodniczego 9170 Grąd środkowoeuropejski i subkontynentalny. Biorąc pod uwagę, iż powierzchnia przedmiotowego siedliska w całym obszarze Dolina Dolnego Sanu wynosi zaledwie 23,41 ha, realizacja wariantu WS9 powodowałaby zniszczenie 1,7% zasobów siedliska w obszarze. Jest to zdecydowanie więcej niż w przypadku podanych wyżej siedlisk niszczone w wypadku wybrania wariantu WS5J i może być uznane za znaczące negatywne oddziaływanie na obszar Natura 2000. Mimo zatem, iż naruszenie obszaru Dolina Dolnego Sanu jest większe dla wariantu WS5J niż dla WS9, to uwzględniając wpływ na siedliska przyrodnicze, będące przedmiotami ochrony ww. obszaru Natura 2000, niebezpieczeństwo znacząco negatywnego wpływu występuje w wariantcie WS9, a nie stwierdzono go dla wariantu WS5J.

Ostatnia grupa zarzutów przyrodniczych związana jest z proponowanym obszarem mającym znaczenie dla Wspólnoty Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055. Dotyczą one m.in. niestabilności granic obszaru i zmian, jakie w tym zakresie zaszły. Zaznaczyć należy, iż zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, GDOŚ opracowuje projekt listy obszarów Natura 2000, zgodnie z przepisami prawa Unii Europejskiej. Projekt ten wymaga następnie zasięgnięcia opinii właściwych miejscowo rad gmin (art. 27 ust. 2 ww. ustawy). W niniejszym wypadku zostały przeprowadzone również konsultacje społeczne (<http://natura2000.gdos.gov.pl/aktualnosci/nowe-obszary-natura-2000>). Ostateczny kształt proponowanych obszarów mających znaczenie dla Wspólnoty (w tym przedmiotowego obszaru Enklawy Puszczy Sandomierskiej) jest więc ustalany po przejściu odpowiednich procedur i może on ulegać zmianie. Co ważne, każda przesłana opinia, w tym propozycje korekty granicy obszaru, jest analizowana pod kątem możliwości ich uwzględnienia, jednakże ich wprowadzenie jest możliwe jedynie w przypadku, kiedy nie będą miały one negatywnego wpływu na cel i przedmiot ochrony tego obszaru. Takie podejście do przeprowadzania korekty granic obszarów jest zgodne ze stanowiskiem Komisji Europejskiej, z którego wynika, że jedynym kryterium brany pod uwagę przez Komisję podczas wyznaczania obszarów Natura

2000 jest kryterium naukowe, a przyczyny społeczno-ekonomiczne przedstawiane przez zainteresowane strony nie mogą być podstawą do zmiany ich granic. Stanowisko Komisji Europejskiej w tej kwestii jest poparte orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (orzeczenie TSWE z dnia 19 maja 1998 r. w sprawie C-3/96/Komisja WE p. Holandii, Zb. Orz. Z 1998 r. str. I-03031, pkt 70, sprawy c-157/89 Komisja p. Włochom oraz C-60/05 WWF Italia i inni Zb Orz. 2006 r. str. I-5083, pkt 27). W związku z powyższym korekty, które zaszyły w kwestii granic proponowanego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty Enklawy Puszczy Sandomierskiej PLH180055, wynikały z procedury konsultacji i opiniowania. Przyjęty ostatecznie kształt granic ww. obszaru obrazuje najkorzystniejsze rozmieszczenie przedmiotów ochrony ostoi Enklawy Puszczy Sandomierskiej i gwarantuje zachowanie celu ochrony obszaru. Mimo zatem, iż granice Enklaw Puszczy Sandomierskiej uległy zmianie, to wprowadzone zostały wyłącznie w oparciu o kwestie przyrodnicze i służyły wypracowaniu takiego kształtu obszaru, aby był on optymalny z punktu widzenia celu ochrony i przedmiotów ochrony tego obszaru. Nie można zatem uznać zarzutów skarżących, dotyczących „manipulacji związanych z Naturą 2000”. Przebieg omawianej inwestycji w pobliżu obszaru Enklawy Puszczy Sandomierskiej, jak również innych terenów wchodzących w skład Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000, np. obszaru specjalnej ochrony ptaków Puszcza Sandomierska PLB180005, nie spowoduje znaczącego negatywnego oddziaływania na te obszary, co zostało zbadane i zweryfikowane przez organy I i II instancji. Organ odwoławczy uszczegółowił możliwy szkodliwy wpływ na położone w sąsiedztwie obszary Natura 2000, ze zwróceniem uwagi zwłaszcza na ww. obszar specjalnej ochrony ptaków. Widoczne jest to np. w odpowiedzi inwestora (pismo z dnia 06.03.2015 r.), na stronach 8 – 9, gdzie zbadano całościowe możliwe oddziaływanie projektowanego przedsięwzięcia na derkacza (*Crex crex*), stanowiącego przedmiot ochrony obszaru Puszcza Sandomierska. Ze względu na brak zakłócenia przez planowaną drogę ekspresową przepływu wód powierzchniowych, od poziomu którego uzależniona jest obecność derkacza, znaczące negatywne oddziaływanie na ten gatunek nie wystąpi. Zatem realizacja przedmiotowego przedsięwzięcia nie wpłynie znacząco negatywnie na przedmioty ochrony obszarów Natura 2000, w tym na przedstawicieli awifauny objętych ochroną w ramach obszarów specjalnej ochrony ptaków. Należy zauważyć, iż mimo przecięcia przez przedmiotową drogę ekspresową obszaru Dolina Dolnego Sanu i położenia w bezpośrednim sąsiedztwie kilku dalszych obszarów Natura 2000, przeprowadzona ocena nie wykazała znaczącego negatywnego oddziaływania na cele i przedmioty ochrony tych obszarów. Wymienione w rozstrzygnięciu administracyjnym warunki realizacji inwestycji podczas jej budowy i eksploatacji zagwarantują maksymalne ograniczenie wpływu planowanego przedsięwzięcia na ww. tereny objęte ochroną. Realizacja projektowanej trasy ekspresowej S19 nie naruszy również integralności obszarów i spójności Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

Z uwagi na wpłynięcie do GDOŚ na etapie postępowania odwoławczego nowego materiału dowodowego, w dniach 19.03.-08.04.2015 r. został zapewniony udział społeczeństwa, polegający na możliwości zapoznania się w siedzibie RDOŚ w Rzeszowie z niezbędną dokumentacją sprawy oraz złożeniu uwag i wniosków w ww. terminie. Z notatek służbowych sporządzonych przez pracownika RDOŚ w Rzeszowie wynika, że z dokumentacją sprawy zapoznaly się następujące osoby: Sławomira Patrzyk, Tadeusz Surdyka, Grzegorz Bis, Józef Głuszak i Ryszard Misiak. Uwagi i wnioski w terminie wskazanym powyżej zgłosiły następujące osoby: Przemysław Patrzyk, Jan Patrzyk, Stanisława Potocka, Bogdan Bednarz, Zofia Potocka, Józef Drelich, Tadeusz Surdyka, Wiesław Bajek, Izidor Potocki, Stowarzyszenie Mieszkańców Jezowe Podgórze, Leon Szewczyk, Kazimierz Kopacz, Helena Drelich, Jan Młynarz, Walerian Mizera,

Florian Mizera, Józef Bajek, Zofia Piróg, Grzegorz Rychlak, Radosław Patrzyk, Jan Ciak, Krzysztof Szewczyk, Halina Sawicka, Helena i Ryszard Trela, Irena Rychlak, Andrzej Drelich, Krystyna Peszt, Marcin Rychlak, Bronisława Kopacz, Anna Świergul, Dorota Dul, Stanisława Głuszak, Grzegorz Bis, Władysław Zaguła, Andrzej Niemiec, Daniel Misiak oraz Wójt Gm. Jeżowe. W przeważającej mierze treść uwag społeczeństwa dotyczyła podtrzymania swojego stanowiska w sprawie i wcześniej zgłaszanych zarzutów poruszonych w odwołaniach (przede wszystkim preferencja wariantu lokalizacyjnego WS9 na odcinku od węzła Zapacz do Sokołowa Małopolskiego i „podwariantu” nr 2 drogi omijającego wieś Jeżowe) i omówionych szczegółowo w niniejszej decyzji. Jeśli chodzi o zagadnienia dotychczas nieporuszone, zarzucono:

1) brak odniesienia się w raporcie do kwestii technicznego zabezpieczenia przed awarią w trakcie robót budowlanych i w trakcie użytkowania drogi w sąsiedztwie ujęcia wody w Zarzeczcu oraz możliwości toksycznego zanieczyszczenia wód podziemnych.

We wcześniejszej części niniejszej decyzji organ II instancji wyjaśnił, że warunki hydrogeologiczne zdiagnozowane na podstawie materiałów archiwalnych i przekrojów geologicznych przedłożonych przez inwestora wykluczają możliwość ingerencji przedmiotowej inwestycji w utwory przepuszczalne, którymi zasilana jest warstwa wodonośna ujmowana w studniach w Zarzeczcu. Z tego względu nie ma podstaw by zakładać, że zaistnienie awarii podczas budowy drogi lub jej eksploatacji może skutkować przedostaniem się zanieczyszczeń do wód podziemnych. Dodatkowo GDOŚ zwrócił uprzednio uwagę, że na odcinku przebiegającym skrajem nieobowiązującej aktualnie strefy ochrony pośredniej ww. ujęcia, zgodnie z pkt. I.2.66 decyzji zastosowany zostanie (w km 12+550 – 13+650) szczelny system odwodnienia drogi, wraz ze szczelnymi zbiornikami retencyjnymi, co sprawi, że wszelkie zanieczyszczenia spływające z drogi będą nim ujmowane i nie będą przedostawać się do ziemi.

2) brak odpowiedzi od niemal roku na odwołania od zaskarżonej decyzji.

Organ II instancji wyjaśnia, że przepisy kpa nie przewidują trybu udzielania indywidualnych odpowiedzi skarżącym wnoszącym odwołania od decyzji w trakcie trwania postępowania, natomiast odniesienie się do wszystkich zarzutów następuje w uzasadnieniu decyzji. Należy podkreślić, że strony były informowane przez GDOŚ (poprzez publiczne zawiadomienia) o tym, że sprawa ze względu na skomplikowany charakter i konieczność uzyskania od GDDKiA wyjaśnień nie mogła być załatwiona w terminie przewidzianym przez kpa.

3) Zakwestionowanie zaproponowanego przez GDDKiA sposobu zabezpieczenia środowiska gruntowo-wodnego w obszarze znajdującym się w zasięgu nieobowiązującej aktualnie strefy ochrony pośredniej ujęcia wody w Zarzeczcu, przed oddziaływaniem wykopu drogowego, polegającego na zastosowaniu betonowego uszczelnienia.

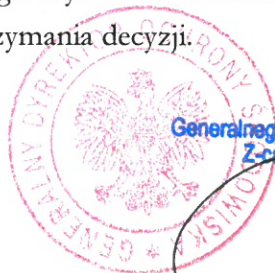
Organ II instancji zwraca uwagę, że ww. koncepcja (zaproponowana w piśmie GDDKiA do GDOŚ z dnia 14.01.2015 r. – w odpowiedzi na wezwanie) jest czysto hipotetyczna, bowiem przedłożone przez inwestora przekroje geologiczne nie wskazują na możliwość ingerencji drogi S19 w warstwy wodonośne, w tym takie o zwierciadle napiętym. Co istotne, GDDKiA podaje, że przy założeniu najbardziej skrajnego (i w zasadzie nierealnego) scenariusza, że piezometryczny poziom zwierciadła wód podziemnych w linii projektowanej drogi mógłby być taki sam jak w rejonie studni w Zarzeczcu, to jego przecięcie z niweletą drogi (opadającą w kierunku doliny Sanu) nastąpiłoby dopiero w km 13+640 jej biegu, a więc poza zasięgiem ww. strefy. Koncepcja zastosowania betonowej „wany” dotyczy wyłącznie dalszego odcinka drogi (poza strefą), zatem nie może to potencjalnie zagrażać warstwie wodonośnej zasilającej ujęcie w

Zarzeczcu. Zasygnalizowana w ww. piśmie kwestia potencjalnego zastosowania uszczelnienia w km 13+640 – 13+820 drogi dotyczy sytuacji wystąpienia na tym odcinku potencjalnej warstwy wodoonośnej, co na tym etapie nie jest prawdopodobne, a ewentualne zastosowanie takiego środka minimalizującego dopływ wód podziemnych do wykopu możliwe jest do nałożenia podczas ponownej oceny oddziaływania na środowisko, która będzie przeprowadzana w ramach postępowania w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Na decyzję służy stronie skarga wnoszona na piśmie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, za pośrednictwem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa), w terminie 30 dni od dnia otrzymania decyzji.



Z upoważnienia
Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska
Z-ca Generalnego Dyrektora
Ochrony Środowiska

Andrzej Dziura

Otrzymują:

- 1) Barbara Ogórek, ul. B. Chrobrego 1, 37-464 Stalowa Wola,
- 2) Grzegorz Bis, ul. Kolonia 6d, 37-400 Nisko,
- 3) Tadeusz Surdyka, Nowosielec 294, 37-400 Nisko,
- 4) Zofia Piróg, Jeżowe 432, 37-430 Jeżowe,
- 5) Andrzej Drelich, Jeżowe 427, 37-430 Jeżowe,
- 6) Jan Ciak, Jeżowe 376, 37-430 Jeżowe,
- 7) Marcin Rychlak, Jeżowe 431, 37-430 Jeżowe,
- 8) Władysław Zoguła, Jeżowe 429, 37-430 Jeżowe,
- 9) Bronisława Kopacz, Jeżowe 435A, 37-430 Jeżowe,
- 10) Helena Trela, Jeżowe 440A, 37-430 Jeżowe,
- 11) Grzegorz Rychlak, Jeżowe 431, 37-430 Jeżowe,
- 12) Halina Sawicka, Jeżowe 432A, 37-430 Jeżowe,
- 13) Tomasz Szkutnik, Zarzeczce, ul. Zapacz 2, 37-400 Nisko,
- 14) Krzysztof Szewczyk, Jeżowe 431A, 37-430 Jeżowe,
- 15) Krystyna Szewczyk, Jeżowe 431A, 37-430 Jeżowe,
- 16) Dorota Dul, Jeżowe 431B, 37-430 Jeżowe,
- 17) Radosław Patrzyk, ul. Mickiewicza 153/A, Zarzeczce, 37-400 Nisko,
- 18) Przemysław Patrzyk, ul. Gozdowa 4, Zarzeczce, 37-400 Nisko,
- 19) Jan Młynarz, Nowosielec 256, 37-400 Nisko,
- 20) Stanisław Nowak, ul. Kolonia 20, Zarzeczce, 37-400 Nisko,
- 21) Józef Bajek, Nowosielec 288, 37-400 Nisko,
- 22) Walerian Mizera, Nowosielec 286, 37-400 Nisko,
- 23) Izidor Potocki, Nowosielec 282A, 37-400 Nisko,
- 24) Florian Mizera, Nowosielec 266A, 37-400 Nisko,
- 25) Leon Szewczyk, Nowosielec 226, 37-400 Nisko,
- 26) Helena Drelich, Nowosielec 158A, 37-400 Nisko,
- 27) Stanisława Potocka, Nowosielec 290, 37-400 Nisko,
- 28) Zofia Niemiec, ul. Kolonia 14, Zarzeczce, 37-400 Nisko,
- 29) Józef Drelich, Jeżowe 436A, 37-430 Jeżowe,
- 30) Katarzyna Zaguła, Jeżowe 429, 37-430 Jeżowe,
- 31) Wiesław Sowa – Z-ca Dyrektora Oddziału GDDKiA w Rzeszowie, ul Legionów 20, 35-959 Rzeszów,
- 32) Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Rzeszowie, Al. Józefa Piłsudskiego 38, 35-001 Rzeszów,
- 33) Pozostałe strony postępowania na podstawie art. 49 kpa, poprzez publiczne obwieszczenie w następujących urzędach:
- Urząd Miasta Janów Lubelski, Urząd Gminy Pysznica, Urząd Gminy Jarocin, Urząd Gminy i Miasta Ulanów, Urząd Gminy i Miasta Nisko, Urząd Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem, Urząd Gminy Jeżowe, Urząd Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, Urząd Gminy Kamień, Urząd Miasta i Gminy Sokołów Małopolski, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie.

